

Dryjachi X. Fulgenty

ZYWOT POBOZNY
SŁUGI BOZEGO.
B. IZAIASZA BONERA.

Piſma Swiętego Doktora, Zakonu Puſtelnikow, Auguſtyná S. Prowincyi Polſkiey, w Konwencie Krákowſkim, przy Kośćiele Kátárżyny S, z wielu Authorow.

ZEBRANY

A teraz świeżo za ſtárániem pewnego Auguſtyniana

PRZEDRUKOWANY.

W zadatek zaś wdźięczności y Przyſługi NAYPRZEWIELEBNIEYSZEY w BOGV. *IEY MOSCI PANNIE*

JUSTYNIE KOSICKIEY.

Reguły Sioſtr S. Oycá AVGVSTYNA Przcoryſzy álbo MATCE

OFIAROWANY.

w KRAKOWIE.
w Drukárni Michała Iozefa Antoniego Dyáſzewſkiego I. K. M. Typografa R.P. 1760.

FACVLTAS A. R. P. HIPPOLITI BVGAYSKI Sacræ Theologiæ Doctoris, Ordinis Eremitarum Sancti Patris AUGUSTINI in Regno Poloniæ Prioris Provincialis.

APPROBACYA.

Zywot pobożnego ſługi Bożego Błogoſławionego JZAIASZA Bonera S. T. D. Zakonu Puſtelnikow Swiętego Oyca Auguſtyna przy Kościele Swietey Kátarżyny w BOGU odpoczywaiącego z dawnych zebrany Autorow, áby ná Chwałe Páńſką y pocieche ludzką był Drukowany, pozwoliłem 4. Septembriś 1620.

X. JACEK LIBERIUS,
J. U. D. Dyecezyi
Krákowſkiey Cen: Ord



NAYPRZEWIELEBNIEYSZA W BOGU MOSCIA DOBRODZIEYKO,



Dy uważam Páńſki ták ná Niebie iako y ná Ziemi geniuſz; dochodzę, że więcey affekt, ánizeli dár, ſzacuie, Kiedy y náyliżſzym niegardźi prezentem, ták B O G *wſzyſtko máiący, od ubogiey Wdowy iáko świádczy Piſmo Swięte, u* Łukaſza S. w Rozdźiele 21. *y dwa mizerne Kwártniczki za ſto tyſięcy mile przyimuie; a z Ludźi Auguſt Ceſarz od Ubogiego Filozofa, Daktylę; Artaxerxes Krol Perſki od Omizeſa iabłko; w podarunku za ſpecyał bierże, mowiąc z nich káżdy; Ubogi co ma to ſwoiemu Dobrodźieiowi offiaruie; wtę nadźieię poważam ſię y ia, zmałym doſyć ſtarania moiego trybutem, w zadatek wdźięcznoſci y przyſługi, przed Twoią pokázáć ſię Prezencyą* Náyprzewielebnieyſza w BOGU Mośćia Dobrodźieyko. *Trzymam iednák dobrze po łáſkawym Reſpekcie Twoim, że tym nikczemnym ſtáraniem moim niepogardźiſz, iáko Ta, ktora mnie od affektu Dobroczynnego nieoddalaſz, iako bowiem w morzu kropelka łatwo ſię zmieśći, wdźień iáſny przy pogodnym Słońcu, y náymnieyſzy moment w Swiátło ſię pożywi, ták y Ia niewątpię, że ten y momentowi nierowny, lichego ſtarania moiego prezent, w Reſpekcie Twoim* Náyprzewielebnieyſza w BOGU Mośćia Dobrodźieyko *znáydzie dla ſiebie mieyſce. Nigdyby ſię bowiem to liche ſtaranie moie o Drukárſką nieobiło praſ-*

ſę,

się, gdybym się niepłonną tuczył nádźieią, że lubo nikczemna ale z obligowana wdźięczność otrzyma u Ciebie admissę. Gdyby Mnie na iaki godny, dla Ciebie stało podarunek, tedybym go chętnie y zpod serca, iáko Mátce y Dobrodźieyce swoiey offiarował, ále że ná to ubogiego niestánie Mnicha, y Ty też Náyprzewielebnieysza w BOGU Mościa Dobrodźieyko, *samey tylko po Mnie przed BOGIEM pretenduiesz wdźięczności; więc na co zakonnego staie Zebraka to Ci ochotnie offiaruie. Przyimiyże tedy* Náyprzewielebnieysza w BOGU Mościa Dobrodźieyko, *to liche staranie moie, ktore razem zapprekácyą moią do Nog Twoich składam. życząc: Niechay Cię Bog Náywyższy Wszechmocną swoią piástuie ręką; niechay żádne przeciwney fortuny insulty, kwitnącego wszczęśliwym powodzeniu, nigdy niemieszaią zdrowia; żyi szczęśliwie ná Chwałę BOGU ná wiekopomną Ozdobę zgromádzenia swego, ná iedyną dla sługi Twego Konsolacyą. Moia zaś obligacya będźie za Dobroczynne Macierzyńskie łaski, nieprzestannie gorącemi modlitwami dewinkowáć Majestat Boski áżebyś przy náypomyślnieyszych Succesśách, w Czerstwości zdrowia iák náydłużey żyła; Czego Ci uprzeymie życzę, y oraz ten na się oblig daie, żem iest dożywotni.*

NAYPRZEWIELEBNIEYSZEY
w BOGU
W. PANNY DOBRODZIEYKI.

Sługa y niegodny lecz życzliwy
Bogomodlca.

X. T. K. A.



ZYWOT POBOZNY
Sługi Bożego
B. JZAIASZA BONERA
Auguſtyná Polaká.



Jele ieſt Authorow/ y poważnych Hiſtorygraphow/ ktorży iuż B. JZAJASZA Bonera/ álbo Bonará/ Zákonu Auguſtyniáńſkiego Puſtelniczego / Pisma S. Doktora/ po rożnych kráinách/ y cudzoziemſkiego ięzyká ſtylem ku dobremu Chrzescijáńſkiemu/ á tym bárdziey d a doſkonáłości Zákonney/ iáko piekny prawdziwego konterfektu Obraz/ ták w cnotách świątobliwych/ iáko y poſtepkách obyczáiow iego / Nieba godnych/ ſamey co wiekßa páláiacey w nim miłosci Boſkiey/ przezroczyſte życia tego pobożnego/ wyſtáwili y ukßtáłtowáli zwierciádło. Wſpániała tákże ſwoiey powági/ y lubo niedoſtátniey pod Tytułem Kátárżyny y Máłgorżáty Swietych Pánien y Męczenniczek/ ſtruktury/ gdzie ten Błogosławiony odpoczywá w Krákowie/ wyrozumiale delineowáli Bázylikę. Znácznych záráz przy tym Reliquiy Swietych/ y śliczny Obrázow Cudownych wyrázil i y potráfili Abrys/ y ſtárożytnych Bráctw támże będacych/ Literáckiego/ y Pocießenia N. P. MARJER/ wielkie od Stolice Apoſtolſkiey zalecili Prerogatywy

Autorowie rożni.

zywy; á tym ſamym iáſne czaſom potomnym/ dlá doſko-
teńſtwa ludzkiego y doſkonáłośći Zákonney zoſtáwili
świádectwa. Co iá to wßyſtko/ z dawnieyßych (że krotce
o tym námieniłli) pominawßy Authographow; iáko Mie-
chowite/ Bielſkiego/ y innych/ ktorzy o tym Kośćiele
máło nápomniawßy/ záraz práwie po ześćiu iego/ iáko y
drudzy/ że tylko iednoſtáynego czáſu predkołoenym opiſáli
piorem. Swieżßych tedy wyſtáwię/ w ktorych doſtáte-
czniejßym przeyzráwßy ſię opiſániu/ O. Ián Bollandus/
y O. Fryderyk Szembek/ y O. Philip Alemgábe Soci-
etatis JESU Theologowie/ reformuiąc Acta Sanctorum
Tomo 2. Febru. 8. że oſobliwiey wſpominála/ y niekto-
rych wyliczáia.

Márcin Báronius 1604.

Pierwßym tedy w opiſániu Zywotá tego Błogoſłá-
wionego IZAIASZA ieſt miánowány Martinus Baro-
nius Jaroslauiensis Clericus, ktory tákoby po ſamym má-
nuálnym/ od wſpołżyiących doſtátniey wypiſanym Ory-
ginále/ á od pożaru ogniſtego w popioł Roku Páńſkie-
go 1556 2 Máiá obroconym/ krotce z Kátálogu Swię-
tych Pátronow Polſkich/ pewne Fragmenta zebrawßy.

Revisia 1604.

A to za pobożnych rożnego Zákonu Przełożonych wiádo-
mośćią/ dozorem/ y pilną rewizyą/ przez W. O. Ezaia-
ßá/ Fránciſzká z Konwentu Krákowſkiego Gwárdyáná.
W. O. Stániſławá Wierzbickiego/ Can: Reg: S. Mariæ
Demetrij Generała. W. O. Sebaſtyáná Dominiká S.
Konwentu Krákowſkiego Przeora. W. O. Iákubá Moy-
ſkiego/ Auguſtyniańſkiego Prowinciy Polſkiey Prowin-
cyálá. Ktory dlá nieśmiertelney pámiątki/ zaraz z tey
pilney y pobożney Rewizyi/ ná mármorowym Epitáphi-
um/ álbo ráczey ná polerowánym wśćienie wmurowá-
nym kámieniu/ tákowemi słowy Poetyczne kázał wyryć

Elogi-

Elogium. O czym też in Monumentis Sarmatarum pag:
205. Starowolski wspomina.

Było widzę z okázyi Inquizycyi Duchownego Vrzę-
du (co y powtornie ná potym Roku P. 1628. w Syno-
dźie Piotrkowskim przez J. M. X. Prymasa ze wszystkiemi
Assessorámi/ niektorych Patronow Polskich ku Kanoniza-
cyi zalecáiąc/ y innych bydź prawdźiwemi Sługámi Bożey- (Licencya.
mi/ dla wielkich Cudow/ ktore się przy grobách ich dźieią /
oráz akceptowáno y deklárowáno) zá wyrázną tedy na ten
czás/ y osobliwie otrzymana od J. M. X. Bernardá Máćie- Approbácya.
iowskiego Kárdynálá y Arcybiskupá Gnieznienskiego powá-
gi licencya R zá J/ M. X. Kláudyuszá Rongera/ przy Zy-
gmuncie III. Krolu Polskim Stolice Apostolskiey Nuncy-
uszá/ czásu Papiestwá Pawlá V. (ktorego to władzy zlecił
y poddał wszystko) konsensem y ápprobácya. Tudźież záPrze- Censura 1608.
sławney Akádemiiey Krákowskiey wiekszego Kollegium/
R. P. 1608 J. M. X. Opátowiuszá/ S. T. Professorá. J. M. X.
Andrzeiá Schoneuszá Rektora godnych Osob Censurá. A
ná ostátek zá J. M. X. Hieronymá Reczayskiego/ Archidyako- Protekcya 1610.
na Krákowskiego imieniá Protekcya: z Drukárnie Bázyle-
go Skálskiego w R. P. 1610. 10. Aprilis tákowymi zácza-
wszy słowy/ rzetelnie wypisał/ iáwnie publikowáł/ y świátu
wszystkiemu do wiádomośći podał.

Zywota iego pobożnego/ dźieiá y spráwy cudowne ktore
w nim sámá wszechmocność Boskiey dokázowálá Reká/
o czym w trzeciey częśći rzetelnie wypisze się wszytko to
krotce námieniwszy/ temi słowy zámknął: że się iesźcze y dru-
dzy tegoż Zákonu Polskiey Prowincyi/ Błogosłáwieni / y
świątobliwego żyćiá osoby/ ktore to iáko zá żywotá ták y
po śmierci cudami są wsłáwieni: miedzy ktorymi B. Sy-
mon w Konwencie Olkuskim Káznodźieiá. Ten umárł

R. P.

R. P. 1536 3 Octobris w Warszawie żył B. Hippolyt Láyczek/ ten umarł R. P. 1392 9. Novemb. O czym też Milensius in Alphabeto. Philippus Elius, inclit. S. wspominaią.

Augustyn kulsius 1610.

DRugi W. O. Augustyn Kulsius/ pismá ś. Doktor/ tegoż Zakonu Kapłan/ y Konwentu ná ten czás Olkuskiego Przeor/ ktory wzwyż pomienioney Licencyi powodem/ á Przełożonych swoich rozkázániem/ nad to Jego mości Páná Janá ná Brzeziu Láckorońskiego/ Ziem Podolskich Chorążego/ kosztu nákłádem/ tedy dla korrektury drukárskich omyłek z dopiero wydánego/ sługi Bożego ZAIASZA Żywota: w krotce to wszystko inszemi słowy zebráwszy/ rzetelniey y rzećiwiściey wypisał/ y drukiem Lobiuszowym w Krákowie 2. Augusti/ tegoż zaraz Roku 1610. promulgował/ y Abrahámowi Doneńskiemu/ Xiążęciu 3 Octobr. kommunikował. A to w táki sposob.

Ná ostatek tedy/ o tym że B. Izatászu/ piekną takowym Rythmem złożywszy piosnkę/ y ták wiele inszych iego wypisawszy cudow/ ktore miejscem swoim opowiedzą się/ skonczył.



HYM-

HYMNUS.

ISte Confessor Domini Beatus,
Cuius Augustum celebramus ortum,
Hac die cellas meruit polorum
Scandere turres.
Qui DEUM Cæli pietate verâ,
Qui pios mores hominum colendo
Se viam Cœli docuit sequutum,
Angelicamq;
Semper hic castus fuit & pudicus,
Sobrius semper fuit & modestus,
Semper æternum memorabat idem,
Tempus & horam.
Illius sacrum tumulum frequentant,
Cæcus & claudus, male sanus omnis,
Mortuus fertur, referuntq; læti
Vota petentes.
Unde nunc omnes paritèr canendo,
Vota fundamus paritèr rogando,
O Páter, mœstis miseratus adsis,
ESAIIA!
Sit salus illi decus atque virtus
Qui supra cæli residens cacumen
Machinam mundi moderatur ampli,
Trinus & unus.

℣. Ora pro nobis B. ESAIA
℟. Ut digni efficiamur promissionibus Christi.

OREMUS.

DEUS qui Ecclesiam tuam sanctitate, & virtutibus B. ESAIÆ fœcundasti: concede propitius, ut ejus pia intercessione, cunctorum remissionem accipiamus peccatorum: Qui vivis & regnas, &c.

Tegoż prawie czasu/ ktoś znać niepośledniey náuki natym mieyscu przy grobie sługi Bożego IZAIASZA w utrapieniu swoim doznawszy pociechy y łaski Bożey/ tákowe był publiczne zostawił Wotum/ w ktorym Żywot tego przedziwny poetycznym opisał Rythmem.

MAgna cano ter magne DEUS, Rex maxime Regum,
Digna ejus proprio carmine Cœlicolis,
Adsis ô Numen, placido, mea murmure ducas
Carbasa, nunc Boreas, nunc Zephiri faueant,
Rexerat in toto qui claros orbe Polonos
Magnus & ille quidem Rex Casimirus erat
Quando vixisti, quando tua maxime fulsit
Virtus Sauromatis ô Pater ESAIA.
Quando scripsisti laudata volumina doctis,
Plena DEO, rebus, plenaq; sydereis,
Quando dixisti populo de more frequenti
Quod Pater altisonans, aut vetet aut jubeat:
Quando fecisti mortali peruia nunquam
Dextra ac obstupuit Patria chara tua,
Tu cæci sanâsti oculos ut lumina cœli,
Sanatis oculis cerneret auricoma;
Tu mancoq; manus, claudoq; pedem inde petenti
Firmâsti ut post hac ingrederetur ovans
Strinxerat in quendam cjvem, Casimiria tota
Est testis, gladium perfida parca suum,

Flebant

Flebant vicini, coniux charissima flebat,
Flebant cognati: sat dolor altus erat,
At cum iam tumulo misero, solitoq; recondi
Debuit, ut terram terra suam caperet:
Concurrunt omnes ad te nullo ordine certo:
Quem ante aram inveniunt, flentq; rogantque simul;
Vir Sancte ISAIA, nunc, nunc memor esto tuorum:
Da vitam in Corpus restituas animam
Res miranda Deum quando in tua vota vocabas,
Surrexit vivus sarcophago ille suo.
Occupat inde timor vario discrimine cunctos:
It clamor Cælo, quisque Deum celebrat
Contigit, (est certum) ut Veneris charissima proles
Fæminei sexus flecteret in tumulo hoc
Utraque deiecta est mulier vsrtute superna.
Quid tibi cum casto fætida luxuria?
O quam sæpe tuum tumulum circumdedit ingens
Lux multi Phæbi lampade splendidior!
Sunt qui viderunt, vivunt, testantur ubivis:
Miramur qui non vidimus usq; satis
Cætera quid memorem damnant quoque dæmones ipsi
Et magnum toties ingeminando vocant.
Te magnum cuncti norunt, sanctumq; fatentur:
Dum tua facta vident, dum tua scripta legunt.
Ipse ego, qui scribo hæc ardenti pectore dico,
Dicamque & scribam tempore perpetuo.
ESAIÆ quicunq; velis cognoscere facta:
Quamq; DEO charus, Cælicolisq; suis:
Ad tumulum ipsius curuato poplite supplex:
Procide nec dubites experietis opem.
Expertus scribo tabulam hanc appendo futuris
In testem verum, (credite) temporibus, C2 Appen-

Appendo ex voto, Pater optime ſuſcipe vultu
Propitio queſo poſtea plura canam.
Et quem ſervaſti toties, totieſq; beaſti,
Hunc ſemper foveat cura paterna tua.

℣. Ora pro nobis B. Pater ESAIA.
℟. Ut digni efficiamur promiſſionibus Chriſti.

OREMUS.

DEUS qui B. ESAIAM Confeſſorem tuum de mundo, carne, & diabolo glorioſè triumphantem ad æterna gaudia feliciter tranſtuliſti, eumq; ſtola immortalitatis indutum, ac gloria & honore coronatum, ante thronum Maieſtatis tuæ ſemper adſtare iuſſiſti. Da quæſumus, ut omnes qui eius pia apud te interceſſione imploramus auxilium, benignum præſto ſentiamus patrocinium: quatenus amore tuo ſuccenſi pietate feruentes; opere efficaces, omnibus periculis ſublatis, aeriſq; poteſtatibus debellatis, perpetuò poſt hanc vitam Angelorum Sanctorumq; tuorum aggregari mereamur conſortio. Per Chriſtum Dominum noſtrum. Amen.

Congregacia Soc: JESU 1617.

Potym Kongregacya w Niebowzięcia N. P. Máriey/ ktora ieſt przy Oycach Jezuitach w Krakowie/ ta Swiętych Patronow Polſkich/ á oſobliwie Dyecezyey Krakowſkiey/ Poetycznym krotce opiſawßy wierßem/ pod Protekcyą/ / á zwłaſzcza y Jmieniem J. M. X. Marcina Szyſzkowſkiego/ (ná Wiazd ßczeſliwy do Stolice) iáko Páſterza y Biſkupa właſnego w powitaniu ſwoim/ ten mu za wdzięczny R. P. 1607. 8 Febr. z Drukarni Andrzeia Piotrkowczyka ofiarowálá y oddalá Prezent. Miedzy ktorymi B. Izaiaßa Bonera Zakonu Eremitow Auguſtyná S. dzien Mieſiąca 8. Febr: y Rok Smierci tego wyráziwßy 1471. Takie mu nádalá Elogium/

Exue iam viduos generosa Cracovia luctus
Crudumq; linum corpore proÿce læta tuo. &c.
Tu mihi Bonerum. Bronislaamq; Parentes
Junctamq; donas Regiæ tecta Paterna larem.
Etquamvis Patriæ potior melioris Olympo
Oblita non prorsum est tamen Patria terra mihi &c.
Signifer huic etiam Pater Augustinus amoris
Jactare flammas non iners delitiasq; proli.
Hic ille est Dia, qui percitus ipse sagittâ,
Ardenti amoris vulnere saucia corda ferit.

Aż też Bzovius Pisma ś. Doktor/ Zákonu Dominiká ś. ktory Hystorye albo Dźieie rożne Kośćielne opisuiac/ w Księdze swoiey nazwaney Annales Ecclesiastici. Drukiem w Kolnie. R. P. 1627 wydaney/ Zywot B. Izaiaszá Bonerá/ krotkimi słowy wyraził w ten sposob: *Eodem Anno* 1471. *in humanis esse desyt. B. ISAIAS Boner, Augustinianus, S. Th. Prof.* O czym szerzey czytáć *Tom. 18 num. 34.* Bzovius Dominikan 1627.

W tym W. O. Symplicyan od S. Marciná Augustyánin/ mowi tenże Author/ ktory pisząc Księgi/ stylem Fráncuskim/ *De viris Illustribus*, Zakonu swoiego: Tego też tam pomienionego B. Izaiaszá miedzy nich policzył/ á do tego że tákoby żył wieku prawie zupełnego Czterechsetnego/ aż do Dźiewiećdźiesiątego trzeciego. O czym *Parte 4. Historiæ Augustinianæ.* Simplician Augustyni. an 1641.

Lepiey zaś (tenże Author mowi) w Alphabetū Augustyniańskim znayduie się/ ktore w Metrecie wydane iest R.P. 1644. od W O. Tomaszá Herrery; tegoż Zakonu Historyka: gdyż miedzy Mężow Swietych B. Izaiaszá policzył/ miarkuiac czas iego śmierci z Bzowiuszem/ y z drugimi Authorámi R.P. 1471. y tako Sługa Bożego Błogosła Herrerá Augustyni anno 1644.

gostawionym bydź mianował. Przestrzegaiąc iednak áby cudownych spraw iego/ drugiemu Ezaiaszowi, Także Lechowi nie łączono y nie przypisano.

Elsius Augustynianin 1654.

Coż właśnie y O. Philip Elsius w Encomiastikon swoim Augustyniańskim/ á R. P. 1654 w Bruxelli wydanym nápisał: gdy Narodzenie B. Izaiasza Bonera Roku Pańskiego 1350 miarkował. A Smierć zaś R. P. 1571 wyraził / Wieku iego Dziewiećdziesiatego Pierwszym będącego/ tylko to że niewyrozumiała rożność uczynił/ Izaiasza od Izaisza/ Lecha od Lecha. Ktorych to nieśmiertelna ieszcze y po dziś dzień ná Mármorowych pisana Nágrobkách zostáie sie pamięć. Jednego przy Konwencie Krakowskim/ á drugiego w Niemczech przy Kassowskim/ Tego ná Epitaphium wiela słow wyryte. A tamtego ná Columnie/ álbo Persony tego Obrázie/ kilka. Ale zaś tenże Author wiele O sob pámięci godnych rzetelniey wypisał/ y wymienił. Miedzy ktoremi/ Oyca/ Wielebnego Konwentu Krakowskiego Pryora/ ktory dla wielkiey pokory Zakonney/ Infule Opackiey ná łysey Gorze Krzyża ś. Oycow Benedyktynow podźiekowawszy/ y inszym okazyem/ godności Biskupiey: renuncyował. O czym y Starowolski *In monumentis Sarmatarum*/ ná nágrobku iego kámiennym tákowe przeczytawszy słowa *Pagina* 206. Wydrukowáć kázał. *Anno Domini M. CCCC. XXXIV. Obijt Venerabilis Pater Joannes Abbas de Caluo Monte, Prior hujus Conventus.*

Coż właśnie y o drugim O. Pietrze pisze/ y pieknymi zalecá Wierszami/ ktore ia w drugiey Częśći przy śmierci iego R. P. 1465. rzetelnie będę chciał wypisać. Potym Oyca Symona Konwentu Olkuskiego Káznodźiele/ Cudami za żywotá y przy śmierci R. P. 1526 3. Octobr. wsławionego. O czym też iuż u Baroniusza *Pag.* 11, wspominało sie;

Zno-

Znowu Oyca Stanisława Jándrowiuszá Prowincyała/ ktory Krola Stephana był spowiednikiem y sławnym kaznodzieią. Ten umarł R. P. 1584 y w Wárszáskim kościele Márciná S przed drzwiami Zachrystyalnemi gdzie teraz księgi w Szafie chowaią odpoczywa: Czytáć o tym Elss.uszá Encomiaston sub litera S.

Ná ostátek insze pobożne dlá krotkości/ ktore ten Author wspominá/ teyże Prowincyi pominowszy osoby/ tylko námienię Oyca Pobożnego Zymoná Mniszká/ tegoż Zakonu Prowincyała/y zacnego krolewskiego káznodzieia/ktory w krakowie klasztor Pánieński trzeciego Habitu Augustyna S. przy kościele Kátárzyny S. założył y stánowił/ á to za osobliwym na to mieysce respektem/ y Páńska z otrzymaneg od krola Stephaná Przywileiu łaska/y tam záraz nád dwunásta Pánien/ Przewielebna P. Kátárzyne de kłobucko/pierwszą postanowił Matka álbo Priorissa: y ta też znácznieу murowáć klásztor poczęła. Gdzie niedługo potym R.P. 1591 tenże pobożny Ociec świątobliwie im zostawiwszy ustáwy/ iáko Regułe Augustyná S po polsku drukowana/ y tłumaczenie tey przez Oycow SS tákże oficium N.P.M. y inne paciorki/według konstytuciy.Z!.ktore sie zwykły odprawowáć w Klasztorách/z medytácyami y kontemplacyámi: támże ten O! dług śmiertelności zapłaciwszy/ przed wielkim Ołtarzem pogrzebiony. Po ktoreg zás śmierci O. Felix Milensius/iáko Commissarz Apostolski/y Visitator generalski R. 1605. ich Professiey ratifikacia per A. Protonotari zapisawszy acceptowáł/ y potwierdził. Druga po niey nástáłá Przełożona/PP. Otolia. Trzecia Przewielebná P. Mágdalená Sielska. Czwartá R P. 1633. Przewielebna P. Viktoria Troianowska/ ktora záráz ná urzędzie swoim wyżey klasztoru nád murowawszy/iuż nád dwudziestą PP.

wpo-

wpobożnośći/ y w Swiętym Vboſtwie Przełożona do tegō czáſu ſczeſliwey zoſtawa. Wiele było w tym świątobliwym zgromadzeniu Pánienek pobożnych/ktore z prace rąk ſwoich żywiły ubogich/ y kościelnegō przyczyniały appará mentu: á ſame w oſtrośći/ y umártwieniu życia pobożnośći; przez poſty á zwłaſzczá/ná modlitwie i ſłużbie Páńſkiei trwały. Jáko P. Mágdalená Stelſka/P. Mártha Stelſká/ Rodzone. P. Benedyktá Łychowſká: y innych ták wiele. Ale do záwźiętey/Zywota B. Izaiaſza/powracā ſię ku propozycyi
Oſobliwiey iednák miedzy tymi wſzyſtkiemi wzwyż pomienionemi Auth. ktorych długo letne á nieśmiertelne prawdziwe znáyduie; ſię Zywotá Błogōſławionegō Izáiáſza opiſ.nie, pilnie tá uwáżywſzy Widzę że w Kſięgách ſwoich/albo w Dźieiách Swiętych Bożych w Antuerpiy drukowánych Oćiec Ján Bollandus *Societatis Ieſu* Theolog/ſłowy Báronluſzowymi tegº Sługi Bożego/ w pobożnym wypiſániu Zywota nie ſpecifikuie czáſu ták Národzenia/ iáko y śmierći/ták oſob Krolewſkich/y ich pánºwánia circumſtáncey: ále to pominąwſzy/tákowymi o tego poczatku/ y ſkonániu;nápiſał ſłºwy B Izaiás *Gente Polonus, &c feliciter eſt natus* y znowu ná końcu Zywota. *Ex hic mortalitatis ergaſtulo ſolut9,ad cælū lęt9 migravit.* Vczynił to widzę z okazyi obſzernegº tłumaczenia tegoż Zywota/przez W. O. Fryderyká Szembeká/ y O Alemgabe *Soc: Ieſu* Theologow/ktorzy pewna wzwyż pomienionych Hiſtorykow pºſtrzegſzy dyſſonáncya/że iedni wieku tegō ſługi Bożego Izáiáſzá ráchowáli lat 41 A drudzy tłumaczyli 91. Jedni przeymowáli czás iego Národzenia/ za Władyſławá/á Smierć zá Ludwiká Krolow Polſkich. Drudzy náoſtátek zá Kaźimierzá Wielkiego czas náznáczáli Zá co czynia im tu znáczny ſkrupul/że pierwſzego Authographa Báronluſzá nie náſládowáli Sentencyey:

Bollandus Soc: Iesu 1658.

cyt/ dla tego że pominęli czás Národzenia tego Sługi/ Bożego Izaiaszá/ zá szczęśliwie pánuiących w Polszcze Władysławá y Jádwigi Káźimierzá Wielkiego Rodźicow: y mowi tymi słowy: *Verùm scrupulus hæret, quod expuncti sint Vladislaus & Heduigis Casimiri Magni Parentes, quibus regnantibus Cracoviæ tradebatur, natus B. Esaias. Deletus item sit Ludovicus Vngariæ, & Poloniæ Rex, eiusdem Casimiri Successor: sub cuius Regno legebatur è vitâ abiisse. Cœpit Vladislaus nomine Locticus regnare Anno 1296. Ast Anno 1300 expulsus. Post quinquennium Regnum recuperavit, tenuitq; ad Annum 1333. si ergo B. ESAIAS natus dicatur, postquam Regnum recuperavit Vladislaus, potuit iam tum quando construebatur Casimiria, inter primos fuisse, qui Monasterium illic Augustinianũ ædificarînt: in quo tandem septuagenarius vitam sanctè finierit, sub Rege Ludovico, qui Casimiro, Anno 1380. mortuo subrogatus, & duodecim Regnum utrumq; administravit Sunt hi characteres satis eximij, si in antiquis schedis credantur reperti quibus expũctis, centum annis iuniorem faciunt Bzovius, alijq;, & ducentis fere Simplicianus. Philippus Elsius in Encomiastico Augustiniano natum scribit Anno 1380 mortuum Anno 1571. Ætatis suæ. 91. Quæ menda opinor a Typographo incuria nata: certiora forsan evuent Casimirienses; & qui eum domesticum, istic Patronum colunt Eremitæ Augustiniani.*

O Tym Bollandus w swoiey wzwyż pomienioney świadczy Kśiedze: á to dla korrektury niektorych w opisaniu czásu Národzenia y śmierci sługi Bożego IZAIASZA, przez Historikow/ námienionych y wypisanych *dissonanciy*: z ktorych áby ćiż Authorowie káżdemu czytelnikowi ku pewnośći snádne pokázáli náprowádzenie/ tedy sentymentu swoiego tákowe podaią Mediá Czás żyćiá wieku tego sługi Bożego siedmdźieśiątego/ áby pokázáli wynoszacy/ zá

Pánowánia Władysławá y Ludwiká Krolow Polskich: tedy nie inßego (tym mieyscem) Władysławá. tylko Łokietka/ z Małżonka iego tegoż imienia Jádwiga persważuia rozumieć/ y trzymáć: A za tym przez tych innych wßytkich Historykow/ukázuia bydź młodßym y poźnieyßym B. Izaiáßá sto lát; á przez drugich y dwiemá sty mowi ten że Auth:

Ale iá záś tego wßystkiego/ ná czym sie cij zásadzáia Auth: pominawßy innych ták wielu ießcze Cudzoziemskich/ y polskich (ktorzy o tym studze Bożym pisáli) Historykow; á stosuiac sie do pomiarkowánia ich korrektury tákowych rożnośći/ ktore tylko (iáko widze y przestrzegám) predkoscia y przeyrzeniem Drukárskim stály sie. Tedy málenka o tym zebráwßy y uczyniwßy rekápitulácya/ álbo ráczey tákowych mniey záchodzacych/ y ßkodzacych pobożnemu slugi Bożego Zywotowi / krotki dissonáncey álbo rożnośći summáryuß; tymi dlá uspokoienia Historykow/ do rzetelnego wywodu/ y do iásney czásu slußnego dedukciy przystepuiac; *odpowiedám*: Náprzod co do czásu wieku życiá siedmdziesiatego B. IZAIASZA należy/ y tycze sie rożnosci. Że z wyż pomienionych Hichorykow/ żádna o tym nie pokázuie sie kontrowersyá y wzmiánká; tyko z pierwßego 41. z drugiego 91 A z inßych iáko Cudzoziemskich ießcze inße y rożne (oprocz siedmdziesiat) pokázuia sie látá: tedyć ná domniemánym nie zásadzáiac sie y nie bawiac czásie/ mimo sie to puscić. Poniewáż wßystkim właśny slugi Bożego Nágrobek/ rzetelnie ná kámieniu, tákowa liczba wyryta. *M.CCCC. LXXI.* prawdziwym sie pokázuie bydź czásem y Rokiem Oczym też wyżey w teyże Ksiażce pag: 19 u Bulsyußá czytáć. Ale y dáwnieyße/ á wielom tegoż slugi Bożego iáwne/ y dlá Kosciołá Chrystusowego podiete/ pokázuia to práce: nie tylko w Polßcze przy Akádemii Krakowskiey

Odpowiedź krotka.

kowſkiey *ad Laureas, R. P. 1406. promocyámi.* Ale też y w cudzych Ziemiách/ publicznemi ná *Concilium Konſtantynieńſkim, R. P. 1412. Dyſputacyami.* Co iá to wſzyſtko mieyſcem ſwoiem/ rzetelniey pod kádentią álbo trefunkiem wzwyż pomienionych lát będę chciał pokázáć y wywieść. Co záś do Monárchow świátá tego y pánowánia ich/ lubo ſczęśliwego lubo nieſczęśliwego/ zá ktorych ten ſługá Boży/ miał ſię był národźić: należy. Tedy iáko świátową zábáwkę/ biegłym w czáſiech Hiſtorycznych/ dla ſamego dyſkurſu/ zoſtáwić by to polityko m/ poniewáż życiu Pobożnemu ſługi B. nic w świątobliwości/ y w cnotách Zákonnych/ Pokorze/ y uboſtwie/ tym ſię nie przyczyni y nie przyda. Lecz też to bydź nie może/ áby czás życiá B. IZAIASZA/ Władyſłáwowi/ tego Imieniá czwártemu/ w Roku P. tákowa liczba nápiſánym 1430. miał ſię podáć/ y bárzey quádrowáć Władyſłáwowi Łokietkowi/ á nie Władyſłáwowi Jágiełłowi/ y z Małżonką tego B. Jádwigą/ ktora z Liniy álbo urodzenia Krolewſkiego/ á nie z Xiążęcego táko pierwſzá pochodźi: zá ktorych Pánowánia/ iuż ten ſługá Boży/ w prácach Kośćiołá św: kwitnał! Ani to podobna/ áby Ludwik Krol Pol: był tym mieyſcem/ o tákowym czáſie Pánuiacy (iáko y ſam że Author wyżey powiedźiał Sub Rege Ludovico, qui Caſimiro, Anno 1380. ſubrogatus.) Z tego Żywotá pobożnego/ táke Władyſł. y Kázimierz IV. przy śmierci tegó mieli bydź wymazani/ tylko káżdy ſwoim porządkiē/ niech będą rozumiáni/ y pomiárkowáni: co ſię tu mieyſcem ſwoim pokáże/ y wyráżi ich należytość. Ale y to nie ſłuſzna áby ten ſługá Boży/ bez czáſu od Hiſtorykow niektorych ſobie nie náznáczonego/ miał zoſtáwáć ná świecie; poniewáż wſzyſtkim Kreáturom y ſámym Aniołom Boſkim pod nieſkończonym terminem ieſt należyty y to też bydź nie może/ Rekapitulacya Dyſſyonancey.

áby Xięgę Fráncuſkim ſtylem pod intytulácyą. Vitæ ſanctorum/ drukowána w Toloſie przeymowáć/ y tłumaczyć miáno. Illuſtrium Co y Elſyus w Encomiaſticō Auguſtyniáńſkim pokázuie y wyświádcza. Sub: Litera S. Pag: 633 Záczym tedy ſámę rzecz iſtotnią/ ták Żywotá ſługi Bożego IZAIASZA/ ktory dla wyſokich záſług przed Bogiem/ cnot świętych/ y pobożności tego ieſt ná tym mieyſcu/ miedzy domowemi/ nie tylko gdźie indźiey czći godnym/ y znácznym pátronem: ták Kośćiołá álbo Kláßtoru: táko y Oſob niektorych/ tám że ná ſłużbie Boſkiey ſłynących. Ato wßyſtko dla pewnieyßego wypiſánia B. IZAIASZA Żywotá/ Národzenia y śmierci dedukcyi czáſu oczywiſte Documenta/ y chwálebne iego będę chciał rzetelnie wypiſáć y wywieść Encomiá.

Zdáło mi ſię tu náypierwey zá rzecz potrzebną/ ku informacyi czytelniká/ áby Kośćioł y Kláßtor Auguſtyniáńſki w Káźimierzu przy Krákowie będący; przy ktorym B. IZAIASZ/ Życie pobożne potym prowádźił/ námienić. Że temu kośćiołowi/ álbo záráz świeżo fundowánemu y murowánemu Konwentowi Káźimierz wielki/ R:P: 1342 táko Przywileie pokázuią/ pierwße nádał był Práwá. O tey záś fundácyi przeymnie czás/ w *Monaſtycon* Auguſtyniáńſkiem/ Kruſenius/ R. P. 1346 Bollándus/ y Szembek Soc: JESU. R P. 1347. Thomas Hierrera: Aug: R P. 1345. A potym Władyſław Jágiełło potwierdźiwßy *Privilegia*/ gruntámi álbo Rolámi Cżyżowſkiemi udárował y opátrzył: z ktorych Miáſto Káźimierz Czyńßuie/ y w Literáckim Bráctwie chwały Páńſkiey/ teßcze od czáſu Obywátelow Niemieckich/ w tym że Kośćiele Kátárzyny S dopomagá. A to zá wielu Oſob Zákonnych świątobliwośći powodem y okázyą/ o ktorych

Konwent Krakowſki Aug: 1342.

ſię

śia iuż po części/ wyżey u *Elsiusza Pag*:22. powiedziało.

Ale y w drugich konwentách táż pobożność znáydowáłá śię: iáko w konwenćie Olkuskiem R. P. 1347 O. Grzegorz/ ktorego zwáno *Ilcusianus*; o czym Krusenius parte 3. cap: 21. Pámphilus. Milensius Elsius *sub Lit: G*. Temu powiádáią dał był P. BOG tákową łáskę/ że iáko B. Kunegundźie/ Sol w Polszcze wynáleść/ ták y temu Pobożnemu Oycu ná Polách Olkuskich bogáte pokázáć Kruszcze: Co to było nie tylko Kázimierzowi wielkiemu/ przy ktorym on przed tym ná usługách zostáwáł/ ku pożytkowi: ále też dlá włáśney wszystkiego Krolestwá iego potrzeby. Z ztąd ci o nim pospolite urosło było przysłowie, Corvus Albus, dives Monachus Jákoby chciał rzec że ták to iest rzecz nowá y práwie cudowná/ białego w Polszcze obáczyć Kruká; ták ná tē czas przeciwko zwyczáiowi Zákonnemu/ bogátego ze wszad widziáno Mnichá; bo nie tylko w Kruszczách bogátych wynáleźieniu szczęśliwego/ ále też y włáśce Krolewskiey/ y Senátorskiey znácznie y osobliwey opływáiącego ziednáł álbowiem że iego Zákonowi Augustyniáńskiemu/ ná kilku mieyscách w Polszcze piękne wymurowáł Kościoły/ Kázimierz wielki; iáko Krákowski/ Olkuski/ (y Wieluński/ ktorego tám iuż były Xiążętá Opolskie Fundácye początkiem) Ale nie ták Krákowski Konwent/ ma bydź rozumiány/ iáko o nim Miechowitá y Nákielski R. P. 1363. námienił. Co tá to mieyscem swoim rzetelniey. Tám gdźie Osoby świeckie ná służbę Boską záchęcáły śię/ y gárnęły: pokáżę y wypiszę. A záraz też Kościoły znácznymi Swiętych Pátronow przyozdobił Reliquiámi. Krákowski osobliwie Reliquiá Kátárzyny ś. y Ambrożego św. Olkuski Ignácego ś. Pátryárchy Antyocheńskiego/ y Męczenniká Chrystusowego cáłą głowę.

Konwent Okulski Aug: 1347.

A co

Kruſcze Olkuſkie,

A co náywiekſza to przypomnie/ że ná ten czás/ Kruſcze Olkuſkie/ przez tego Oycá pobożnego ználeźione były/ kiedy pomſtá Boſka/ y przykárániem ſurowym Kruſzcze Bytomſkie miáły były zágináć/ zá grzech Mieſzczán Bytomſkich Swietoboyſtwá/ ktory nád włáſnymi Kápłánámi ſwoimi wykonáli byli. O czym Kromer Lib: 11. námienił/ y inſzi

Był tego Kośćioła Kátárzyny świetey nie tylko wymurowánia prędkiego okázya/ ále też łáſki Boſkiey oświecenim/ przez Męczeńſką Koronę ſwoie y ſługá Boży Márcin Báryczká/ piſma ś. Doktor/ y Zamku Krakowſkiego ſłáwny Káznodźieiá/ ktoregó Káźimierz wielki/ zá ſtroſowániá/ y odwodzeniá/ od grzochow y karnośći z Kościelnego roſkázániá przez tego oſobę Exequowáney klatwy: w trząſkátące mroźy/ z moſtu pod lodowáte y przykre ſkáły/ y ná gięboką przepáśći/ ſkrycie związánego w Wiſłę roſkázał wtrąćić y wrzućić przerábł. Ten przećiwko náturze byſtro ſpádáiącey wody pod Kośćioł Kátárzyny ś. przypłynąwſzy/ przez trzy mieśiące będąc w wodźie pod lodem; cudownie á częſtokroć nie tylko Niebieſką bywał ná onym mieyſcu oświecony iáſnośćią/ ále też y wdźięczney melodyey/ Anielſkiem ogłoſzony y pokázány bywáł śpiewániem/ ktorego po tym gdy obiáwieniem tákowey ſpráwy Boſkiey nie náruſzone/ y owſzem zápách iákiś przedźiwney wonnośći wydáiące ználeźiono ciáło: wielką zá tym Frequentia nie tylko Obywátelow Krákowſkich/ ále też y poſtronnych/ támże przytym Kośćiele/ w Káplicy Mikołáiá ś. z uczciwośćią wſzeláką zlożyłá y pochowáłá: y potym w krotce kámiennym ſzát Kápłáńſkich wyráźny delineowáwſzy Abrys/ z tákowym podpiſem ozdobowáłá Nágrobkiem *Anno Domini M. CCC LV. III.* Obiit bonæ vitæ occiſus Martinus Baryczka O czym Márćin Bielſki / y z drugimi Hiſtorykámi dáwnieyſzymi Száſy. R. P. 1349 Styczniá 6. tylko że o tym tro-

chę

cha námienieli: ále záś w świeżych y nowych Authorách/ iáko w Fortecy Duchowney u Prusczá/ y u innych szerzey doczytáć się może. Długosz záś w Kiedze XII. Kroniki swoiey/ tego dokłada: że iest w prawdzie Kościołow w Polszcze ktore Káźimierz wielki/ kosztem swoim wymurowáł dosyć/ ále to miał R. P. 1352 od Klemensá VI za pokutę grzechu świętoboystwá Márciná Báryczki nádáno/ ktoremu przy rozgrzeszeniu X. Woyciech N/ Káncler ż iego z Rzymu był przywiozł/ Ale Augustyniáńskie Kościoły z osobliwey łáski Páńskiey: y z tadci pierścień bogaty/ pod złożenie Fundamentu pierwszego Kościołá Kátárzyny ś. z Ręky swoiey chętnie rzucił/ y w testámencie swoim Successorom ie zálecił.

Kościoły drugie od Kaśimierza 1352.

Powodem iednák/ łáski Bożey przy tym Kościele Káthárzyny ś. świecącey/ z pobożności tych osob/ y náuk Prywátnych Augustyniáńskich/ ktore się ná on czás/ z pochwáłą wielu w Konwencie Krákowskim odpráwowáły. Jáko y Kulsyus o tym námienił/ ná Káźimierzu przy Krákowie/ ten że Káźimierz wielki Publiczną założył Akádemią/ przy murách á zwłaszczá Kościołá Wáwrzeńca S. á to R. P. 1361 według Miechowity y Nákielskiego świádectwá/ ktora záś dla niespodźiáney iego w R. P. 1370. śmierci: skutecznego Fundácyi nie odniosłá końcá: iednák do Roku 1400 po iego śmierci támże rozpoczęte trzymáły się studia

Akademia na Kaźimi rzu.

Powiádáią ciż Authorowie że P. Bog znacznie kárał za ten grzech/ nie tylko osobę Krolewską ná zdrowiu/ ále też y wszystko Krolestwo: Woynámi/ przez ktore cztery Woiewodztwa ná Ruśi od Korony odpádły były: Belskie: Włodźimierskie: Chełmskie/ y Brzeskie: Powietrzem/ że lud pospolity w polách/ iákoby rześistem nieprzeliczonego snopá pádał/ ziemię pokrywáiąc trupem.

Káźimirżowego skaranie,

Wiele

Dovod czasu Národzenia Przez Bonerow przyścia do Polski 1363.

Więc doskończenia náßego iuż zbliżywßy się Propozycyi: w tym to Zywota sługi Bożego Izaiaßá wypisaniu; w czáśie á zwłáßczá Národzenia y śmierci/ wzwyż pomienionych dissonáncey/ y rożnosci. Jeden ießcze ku doskonálßemu obiaśnieniu rzeczy/ osobliwy upátruie bydź fundament. A ten iest/ zácna y stárożytna Bonerow/ o ktorym czáśie do Polski z iáwiłá się y przybyła Fámiliá/ o ktorey *Kromer lib: XII* Długoß/ Okolski/ Páprocki/ Miechowita/ y inßi Historycy/ w Polskich kronikách ten wywodza bydź poczatek. Ze Krol Fránczuski Philip/ woiuiac z Anglikámi/ wiele ludźi ona pogubił y potrácił woyna/gdźie też tám/y Jan niewidomy Krol Czeski táko krewnego posiłkuiac/ z wiela káwalerow znácznych zginał. Przybył tedy ná instáncye gorace Krola Francuskiego *ex Belgio* ábo z Niderlándu táko sławny Káwáler Ján Boner á Wissembergi/ Ilbryda; nád Rzeka Lánda dobrá swoie máiacy/ ktoremu zaraz dał tám w Woysku swoim Hetmánic. Gdźie w krotkim czáśie zá osobliwa łáską Boską/ przy iego Fortunie/ y dźielnosci/ mestwie/ y Rycerskiey umieietnosci; teg Nieprzyiácielskie Anglikow pogromił Woysko; A tak przy łupách bogátych/ z swoiego ßcześliwie otrzymánego zwycięstwá/ ná poćiechę po turbacyi y żalu/ gdy wesołemu Pánu z pożadaney *Victoryi* ofiárowáł *present*/ że pod nogi Máiestátu Krolewskieg czarnych y białych wiele złożył choragwi Krol tedy wzwyż pomieniony/ z ták wielkiey otrzymáney korżyści/ á z rádosnego serca swoiego/ y Páńskiey hoynosci dla nieśmiertelności iego ukontentowánia/ y odwdźięczenia pámiatki/ właśne Páństwá swoiego Fráncuskiego/ (iako Káwálerowi káżdemu woienno náleżyte *Insignia* álbo Herby) z wiazáne y w puł złaczone/ czárne z biáłemi nádáł mu Lilie A tu zaś do Polski tenże Ján Boner/ z kilka Braci Rodzonych

Dobra dźiedźiczne.

dzonych/ ná ten czas przybył / kiedy Káźimierz wielki ná ieden Bánkiet ſwoy/ albo gody Małżeńſkie / wielu Monárchow/ Krolow/ y Xiążąt / miedzy ktoremi y ſámego Ceſárzá Rzymſkiego Károlá/ ſprowádźił/ y wezwał. Tu nie długo potym/ vpodobawſzy ſobie obyczaie Polſkie / wolność złota/ y meſtwá ich ſławę: Indigenatu/ y dobrá dźiedźicznego/ w Krákowſkiey źiemi á zwłaſzcza na Ogrodźieńcu y gdźie indźiey od Włocká Podczáſzego Bechcińſkiego nabył: y z Domami wielkiemi Senatorſkiemi á ſtárożytna Fámilia zpowinowáćili ſie y złączyli. Jáko to z Zacna Fámilia Jch Mościow Pánow Lanckorońſkich/ Dębinſkich/ Firleiow / Kośćielſkich/ Tęczyńſkich/ Jordanow/ y w Xięſtwie W. Litewſkiem/ Jch Mść. PP. Wołowiczow: Ale im tam inſzy Herb (oczym Długoſz w Xiędze *XI.* Kroniki ſwoiey námienił) gdy Władyſław Jagiełło K. P. 1413. do Herbow Koronnych Litewſkich P. przypuſzczał. Doſtáłá ſie tám/ ná ten czás Mikołáiowi Bonerowi Nowiná/ álbo złotogoleń. Ták tedy krotkiem czáſem roſtrzewiwſzy ſie y rozrodźiwſzy w Polſcze: wiele Synow godnych/ Niebu/ y Oyczyźnie ſpłodźili/ ktorych wielkie *Merita*/ y po dźiś dźień ieſzcze/ żyiąca oczywiśćie zálecá ich y wyſławia pámiątká; bo y Páprocki w ſwoiey Kronice/ tákowymi słowy/ o tey Fámilyi / nápiſał. Inter Ciues tota Sarmatia inſignior: Z tych albowiem niektorzy Podſkárbiemi Koronnemi będąc/ y Wielgorządcámi (iáko y Nagrobek ich w Krákowie v P. Máryi/ przy Loretáńſkiey Káplicy/ y gdźie indźiey pokázuie/ ták że Kroniki świadczą) że Miáſtá / y Zamki / z Fundámentu / ku obronie Polſkiey murowáli: drugie dla kſztałtu/ y ozdoby ich/ tákże doſkonáłośći y obrony lepſzey (iáko ſámo miáſto Stołeczne Krákow piękne y po dźiś dźień ſtoi apparentia) Fortifikowáli: Mo-

Spowinowácenie z domami.

Bonerow zaſługi w Polſcze.

nety dobrey z Minnic do czásu sobie powierzonych/ dostátkiem Polszcze wszystkiey zostáwili y sposobili: Dochody álbo intraty Rzeczypospolitey/ długo letnie służace (iáko iescze w żupách Wielyckich/ szyby Bonerowskie máia przezwisko) kosztem swoiem niemáłem stánowili: y Kościołom rożnym/ álbo Klasztorom/ gdzie y Augustyáńskiemu Kátharzyny S. w Krákowie zá konsensem/ Krolewskim y *Confirmácia*/ z ták hoyney á pobożney swey intencyi y szczodrobliwośći/ iáko y dom Ich Mość. P. Kmitow vdzielili: y zostáwili. O ktorych Fámilij sławie/ y wspániáłości/ że tu nie moiá rzecz iest/ y nie żadne *Propositum* tráktowáć: ále tylko iáko okázyia wzwyż pomienioney korrektury dissonáncey/ przyćiśniony y przymuszony bedac/ dla wywodu tedy y pokazánia słusznego czásu Národzenia Błogosłáwionego IZAIASZA/ námienić tylko własna przykazáłá mi intencya.

Herbu tłumaczenie. Tákowym zás przedziwnym/ spoioney Lilij białey z czarna/ Herbem/ á temu Domowi nádánym/ Okolski z drugimi Historykámi/ predka odmiáne tey Fámilij/ y żałobna śmiertelnośći tłumáczył fortune. Iákoż/ gdy sie ták stáło/ że ná tey Fámilij nie co zeszło/ nie od rzeczy! Liliowego álbowiem kwiátu/ nátura tákowe podobieństwo wyraża/ ktorego choczaz sámemu Niebu/ nie tylko człowiekowi/ ále káżdemu Obywátelowi ziemskiemu/ wdzieczny y miły przynosi zapách: á przecie w krotkim czásie/ ták káżdemu potrzebne/ predko z siebie złożywszy y otrzasnawszy liśćie: swoie zás wrodzona y nie pozorna iákiegoś z niszczenia pokazuie załoby postáć. Ale ia y druga vpátruie bydź przyczyne. Bog Wszechmogacy álbowiem/ tey spoioney Lilij białey z czarna/ cudownie przeznáczył/ y dobrze przed czásem pokazał: że z tey Fámilij zacney/ lubo w krotkim

czásie

cząśie/ ale ná długo pamietliwe y nieśmiertelne látá/ miáło sie tak wiele pobożności zapachu/ narodzić Liliowych Osob: nie tylko świátu/ dla potrzeby bliźniego: ale też y Niebu/ świątobliwym Zakonem/ á osobliwie Augustyná świetego/ ktory to pod takowym białego y czarnego Hábitu znakiem/ wielkiemi cnotámi/ pobożnośćią szerą/ y świątobliwym żywotem/ czásu swoiego miał wzbudzić y pokazáć Męża. A iako z własności kwiátu Liliowego/ po szerokim Pustyni Augustyniáńskiey plácu/ mile zakwitnąwszy/ ná czasy niezamierzone przyiemna y wdźięczna miáłá sie rozchodzić wonia. A zá tym samemu Niebieskiemu Pánu/ ná teyże pustyni/ Liliowo wydawáiacey sie Wonnośćią/ milá zabáwá/ częste przemieszkánie/ y z obecnośći iego/ łask y dárow Bozkich spływánie álbo Komunikácia. Dilectus meus pascitur inter Lilia. *Cant. 2.* y te widze świątobliwemu Zakonowi Augustyná ś. przydał/ do Herbu proporcya: co sercu/ iego należáło bydź *quadruiace* wonności ochłoda/ ktora/ sámey tylko Naświetszey P. MARYI, nie tylko przy zwiástowániu Archanyelskim/ Boska konferowáłá Reká: ále y w tak wielu okázyách/ zá Herb należyty/ iedyna zwykłá offiárowáć y prezentowáć Lilia. Jako y Prorok Páński mowi. *Esdrae* 4. Vnum sibi Lilium delegit.

Herb ognistego płomienia Lilii przydány.

Lecz y to rzecz vwagi godna/ gdy Máćierzyński Herb iego/ Elementu ognistego widziemy przybrány: z Domu á zwłasczá Jch Mośćiow P. Lanckorońskich/ ktory pięćia płomieni/ że Lwiey Paszczeki iest vśiáwicznie pałáiacy/ á Liliom nie tylko ná pustyni/ ále y ná szerokim tego świátá polu bedącym/ ku ozdobie wiekszey/ y iákis rumiánośći/ onegoż przedźiwnego swoiego vkrzela koloru. Znáczy to na obronę Oyczyzny/ nie tylko Mężow walecznych gotowość/ y Fortunną zdrowia odwagę:

Ale też pobożnosc ku Bogu: miłosc ku Bliźniemu: żárliwosć ku Religij: wiernosć ku Oyczyznie y Pánu. Co to y sámáż Lilia tákowa w pośrzodku kwiecia swoiego/ ná koło piacia promyczkow ogniſtych/ kſztáłtnie akomodowána wyświadcza. A Płomień zaś ogniſty o iák wielkie a Boſkie táiemnice/ w ludziach zwykł pokázywáć y obiáwiáć: ieſzcze w żywoćie Maćierzyńſkiem/ pobożność/ y świątobliwość oſobliwie ſług Bożych/ co ſie dáie widzieć w Żywoćie Dominiká ś. Ignácego ś. y ták wielu innych świetych. Toż własnie y ſługe Bożego IZAIASZA, w tey przezacney Fámilij płomień ogniſty/ dobrze przed czáſem przeznaczał; ponieważ y wiecey oſob/ pobożnoscia iaſnych/ w Kronikach Polſkich káżdy ſnádno może ſie doczytáć. Do tego záś Herbu należa Ich Msć. PP. Chrzaſtowſcy/ Paſzkowſcy/ Brochowſcy/ Rusieccy: gdyż wiele Ciał Domow pomienionych/ iáko y Ich Msć. PP. Láckorońſkich/ w tym że Kosciele Kathárzyny S. odpoczywa. o czym mieyſcem ſwoim námienie/ y w kronice Okolſkiego po cześći znáyduie ſie: Ale y Nagrobki ſáme z tymże tám Herbem pokázuia.

Przywiley 2. od Káźimierza, 1365.

Roku P. 1365. *Nouẽbr.* 2. Káźimierz wielki/ powtornie temuż Kośćiołowi Káthárzyny ś. álbo konwentowi Auguſtyańſkiemu/ daie przywiley/ ná rozprzeſtrzenienie plácu wiekſzego/ dla murowánia Klaſztoru wygody. A toż okazyi zgorzáłego pierwſzego Konwentu/ y Przywileiu.

Konſekrácia Kośćioła, 1365.

Było poświecenie Káplice Doroty S. y trzech ołtarzy tám że bedacych/ ktora teraz zá kápitularz ieſt rozumiána/ tám gdzie Zakonnicy pogrzeby ſwoie miewáia: przez J. M. X. Thomaſzá Biſkupá Chełmſkiego/ a J. M. X. Biſkupá Krákowſkiego Bożety/ Suffrágána, na inſtantia W. O. Mikołaiá Przeorá y konwentu iego. R. P. 1365. 26. *Decembris.* Záś Roku P. 1378. w tydzień po wielkiey

Nocy/

Nocy/ pierwsza część Kościoła Katharzyny ś: w Krakowie ná Kázimierzu/ y wielki Ołtarz/ Cmenterz/ y z ámbitem álbo kruchgánkiem. J. M X. Jan Biskup Bosneński á Suffragan Krákowski; ná instáncia W.O Janá tegoż Konwentu Pryorá/ y Konwentu ięg konsekrował. A zás po tym druga część konsekrowáno/ kiedy przez Jch Msć. PP. Lanckorońskich Kościoł był dokończony/ iuż ná gotowych od Kázimierzá wielkiego záłożeniu fundamentach/ (ktorych snać wielkości ieszcze zbywa) á to po swiećie Małgorzáty ś. ktorego otymże czáśie dorocznie odpráwuie śie Dedykácya. Tego zás Kośćiołá/ dla ziawionego cudu z Náświętszego SAKRAMENTV/ Kázimierz W. przestał był murowáć; dla tego/ że Máteria/ kázał záraz applikowáć/ ná Kośćioł Bożego Ciáła: o czym mieyscem swoiem w Rozdziale *IX.* nápiszę: teraz pierwsza część skończywszy.



ZYWO



ZYWOTA B. IZAIASZA WTORA CZĘSC.

ROZDZIAŁ I.

O NARODZENIU.



Iemiá tedy Krákowská/ ktora Korony Polskiey nie tylko iest publicznym á zewszad Bogátem Skárbcem / y Máiestatu Krolewskiego Stolicą: ále też Osob vczonych y zacnych Mistrzynia: Cnot ś. Zwierciádłem y przykłádem: sług Bożych/ iáko pieknego á rozlicznego kwiećia / płodna Mátko. Tá Przedziwney piekności y Wonności (iáko y przedtym od dawnych czásow zwykłá) ták ná ten czás R. P. 1380. Mystyczną/ á nowa iakaś ná świát wydáłá Lilią: gdy Národzonego sługe Bożego IZAIASZA BONERA oczom ludzkiem *praesentowáłá*. A to zá czásu Administrácyi Polskiego y Wegierskiego Krolestwá Ludwikowego. Zá Cesárskiey Zwierzchnośći Pánowánia Károlowego. Zá świotobliwośći Papiestwá Vrbáná szostego. Zá onego wieku/ kiedy y Páná nászego teráznieyszego MICHAŁA pierwszego/ Krolá Polskiego / nieśmiertelney Pámięći *Praecessor* KORYBVTH I. z OLGERTA, y z Dziádá GEDYMINA národził śie. Przezentowàłá (mowie) Ziemiá Krákowska sługe B. ż ğ oczom ludzkiem: z Sláchetnych/ Kátolickich/ y pobożnych Rodźicow/ z Floryáná Bonerá/ y z Bronisłáwowey *de Brzezie* Láckorońskiey Národzonego: á to z drugiego pokolenia Láckorońskich pochodzącego / z ktorego też y oni trzey Rodzoni/

Národzenie B. Izaiasza 1380.

Zbia-

Zbigniew/ Przedbory/ y Pakosław idą/ od Zbigniewa pobożnego Rodzica/ a wielkiego Marszałka Koronnego: y tych iako zaraz P. Bog Cudownie dla pobożności Rodzicielskiey/ a przyszłego Narodzenia Sługi Bożego/ zdrowo w Tumulcie Węgierskim zachował; czytać Kromera Lib. XIII.

A choczaż Urodzenia zacnego/ y nie szczupley kondycyi byli Rodzice: ale tym samym większych/ y Bogatszych dostatkow; kiedy tego Synaczka za szczegulne y osobliwe z Nieba podano im skarby: przy ktorego porodzeniu/ (iako y innym Matkom pobożnym/) zaraz w pierwszey niewinności iego/ y przyszłey świątobliwości sługi Bożego/ pewne pokazały się znaki: kiedy onych przykrości/ y wrodzonego bolu/ ktorym to pospolicie wszystkie/ z powinności ze grzesznego Człowieka wydaia na świat/ muszą podlegać cięzkiey alteracyi Prawu: nie cierpiała. Lecz y to nie mnieyszy znak był przy narodzeniu sługi Bożego; kiedy na usługach Pańskich/ po rożnych y Krolestwa Węgierskiego zostaiac się mieyscach: a przecie dał go Bog w iego własności pokoiu/ w *Residencyi* Krakowskiey/ ktorey y po dziś dzień niezapomniał iest iescze przezwisko: a ktemu przy tak wielu/ Boska chwała brzmiących Kościołach/ nie inaczey tylko iako kwiat Liliowy do s. Ołtarza był sposobiony/ y wdzieczna zaraz w niewinności swoiey zakwitnał świątobliwego życia wonnością. A tymzas samym/ Bog Wszechmogący/ przyszła iego chciał pokazać zacność: że miał bydź Kapłanskiey godności/ a osobliwym Naświętszey P. Maryi sługą/ y kochankiem. Co się to miarkować może z onych trzech Apostołow Chrystusowych/ na Gorze Thabor wezwanych/ Piotra/ Jana/ y Jakuba: tych tylko/ ktorzy zarliwszymi Kapłanskiey godności/ Mieysce narodzenia

dności/

dności/ mieli bydź Direktorami: y Bogarodźice osobli=wymi: iáko y Ján ś. Ecce Filius tuus. śłużebnikami. A gdy iuż w Kośćiele Chrystusowym/ przy chrzćie ś pierwsza z Nieba/ został skropiony łáski Bożey rosą: dáno mu iest Imie Imię. ktore własność samego czásu miesiącá Grudniá przyniesło/ AMBROSIUS co się to na Polskie tłumaczy/ Pachnący/ albo też słodycza/ y bytem iákimsis Boskim przechodzący. Imie to/ máło co rożni od własnego Oyczystego Imienia. FLORIHANVS: Woniaiącemu Kwiátowi dáne iest na=czynie/ dla dálszego zátrzymánia y záchowánia wonnośći. A drudzy zas przeymuią. Ze to iest Kwiecia przyszło zákwi=táiącego obwieszczenie: y Kośćielne iákies á ś. Proroctwo.

Samo to widze Niebo/ dobrze przed czásem iescze/ ták zácne/ y przedźiwne; dla tego że niewielom pospolite y nie zwyczáyney: á temu słudze Bożemu/ (iáko y innym S. wi=dziemi) podáło Imie. Czego y Ambroży ś. w Homilii na dźien Jána ś. potwierdza. Habent hoc merita Sanctorum, ut à DEO nomen accipiant. Gdyż y w stárym Zákonie iescze Jákobowi náznáczono bydź Izráelem: a tym częśćiey w no=wym/ od Jána ś. poczawszy/ iak to z Żywotow śś. nápa=trzyc się/y nasłuchać kazdy snadno może. Z kad do Serca Lu=dźi pobożnych/ nie ráz takowe wstępuie pomyślenie: y sám wrodzony pilnie to záleca notowac Rozum; że ztakowych/ Imieniem Cudownym/ tytułowánych dźiáteczek/ coś bę=dźie osobliwego! A gdy iescze drugie/ przyimuiac Habit w Zakonie Augustyna ś. tym niezwyczaynieysze/ y táiemnic peł=nieysze/ przybyło Imie IZAIASZA/ Proroká onegó pierwszegó/ ktory wyráźniey y doskonáley był godźien opisać Chrystu=sá z Panny Národzonegó/ y śmiercią zbáwienie Ludzkie pieczetuiacego: iáko tam záraz Pobożność Zákonna/ iáw=nie Boską Inspiracią/ coś bydź szczegulnego y przedźiwnego

nie vze=

niewznáwala/ y niedochodźila/ y owszem Niebieską łáską nápelnieni rádością/ wesoło cześć y chwałe Bogu wyrządząć.
II. Ták iáko y pobożni Rodźice/ przy pierwszym Imieniu/ ktore Dźiecina przy chrzcie ś. od Kośćiolá Bożego cudownie otrzymala.

ROZDZIAŁ. II.
O Młodośći.

MAia to Ludźie swieci iesżcze w pieluszkách będący / że pomiárkowaniem płaczu Rodzicielskiemu Domowi/ pożądany czynią pokoy: Ale gdy sie záś dźieie w Pánstwie onym iáka zniewaga Boska / albo krzywda bliźniego: tedy przyszłey pomsty Bożey/ y surowego karania/ nieutulonym skwierkiem swoim/ wielkie oznaymuią niewczasy; Ták dalece że też y własne przy pieszczotách Mácierzyńskich Ręce / vkołysáć / vspokoić / y pohamowáć ich z prácą wielką mogą. Miał y ten sługa Boży/ podobne w pierwszey niewinności swoiey ná ten czas do rzewliwośći/ ku niewczasowi Domowemu zadatki; bo chwale Boskiey/ y bliźniemu / Kośćiołom y Klásztorom/ á tym barzey vbogim Poddánem / w Polszcze dźiáła sie krzywda : á to przez niedostąpienie spráwiedliwośći / y vćiemiężenia niezwyczáynych Exakcey / ná stánowisku Zolnierskim oppressey. O czym Nakielskiego / y innych / polskie czytáć Kroniki. Zá tym też y ná Krola sámego/ pewna kárność / y ná Polskie Pánstwo iego / surowośći Boskiey/ powietrza wielkiego nástąpiła plaga : ktore y w grzechách będących / y bez pokuty/albo dosyć vczynienia zá grzechy/ iák rożne kwiećia nagle zrywało y brało Ludźi. Słusznie tedy ten sługa B. ieszcze Dźiećina będąc / chocząs pieluszkami miękko otulony / kolebeczką mile spokoiony/ y Affektem Rodźićielskiem cále piastowány/

 mogł nie

mógł nie pohámowanie wyrzekáć/ y żałośnym/ pokoiu swoiego láty/ nie wczáśowáć płáczem. Ale y to rzecz/ w tego młodości stánie/ vwagi godna: że Rodzice pobożni/ miarkuiąc sobie z wielu Młodziemáśkow/ iáko im Domowe szkodze pieszczoty/ przy ich do złego skłonney náturze: ktorego to y sam Chrystus tákowe w onych do Winnice záciągnionych Robotnikách pilnie zálecił podobieństwo. Gdy ledwie iednego dnia/ zaranną godzine/ czáśu śtrawiwszy na prácy/ á tuż ná ciężár wielki/ przy odbieraniu zápłaty z wieczornymi/ dla vpału iákiegoś ciężkiego nárzekáią. Portavimus pondus diei & æstus A ś. Chryzostom pytaiąc się zá ták wielką fátygą/ y vpálem/ iednego dnia/ albo godziny/ tych Robotników práwie nieznośnym: rozumie być one godzine y Láta młodych Ludzi/ ktorych to nie prace y ciężary/ nie kłopoty/ y stárania iákie alteruią/ przy ich wrodzoney wesołości y potędze: ale upałow cielesnych vexatia rożnych Passiey/ affektow/ y pożądliwości turbatiie: niecierpliwości y gniewow alteracie: krnombrności y vporu srogość: sercá samego nieostatek/ z iedne strone miękkość a z drugą zakamiáłość: ktorych te są pewne znáki z owych płochych/ niestatecznych/ popędliwych/ y nieznośnych á pierzchliwych obyczaiow. Ná ktore to Robotnicy wieczorni/ to iest/ podeszłego wieku Ludzie/ iuż nie vtyskuią/ y nárzekáć niemogą. To tedy pobożni/ sługi Bożego Rodzice/ vważáiąc: mądrych Młodzienaszkowi a Dziecinie swoiey (choćias wrodzona tego widzieli skromność) áby od niebespieczeństwa wszelákieg bespiecznym w obronie zostáwał: mądrych przybáli Inspektorow; áby podrastáiącemu/ y pięknie zakwitáiącemu/ przy tákowym porządku y pilnym dozorze/ iáko Liliowemu nic nie mogło szkodić kwieciu. Jakoż chociás nieraz pokryty bywał Rodzicielskey surowości chmurą/ ostrym do tego y przykrym rożney

rożnego vtrapienia / doległiwości / zewſząd otoczony cierpniem: wſzyſtko to iednak ſtatecznie / meżnie / cierpliwie / y nie vſtraſzonym ſercem ponoſząc : bujno w cnot świetych piękność / pozornie y kſztaltnie podrażał / y na ochłodę ſłoneczna przez gwałt pogladał : gdy boiaźń Boża do ſerca ſwoiego ſprowadziwſzy / mogł ſmakowáć ſobie dobro wiecznosci / á brzydźić ſie / y gardźić wſzelakiego grzechu nieſcześciem. Zá czym máło tam co znaydowało ſie lekkomyſlności dźiecinney / y rozpuſtnego igrzyſka / w ſtánie iego młodości y owſzem wrodzona ſkromność / y pomiárkowánie affektow do ták świątobliwey prowadźiła go zábawki / że iako powńetrznym pałał do Bogá ſercem / ták powierzchownie toż ſwoie zránione Boſka miłośća przy Krzyża Chryſtuſowego wyrażeniu / ná wielu mieyſcach konterfektował y ryſował ſerce : co to było znákiem / iáwnego ſługi Bożego do kapłańſtwa / y oſoba Zakonna / do Reguły Auguſtyna s. przyſzłym powołaniem : ale y nábożne iego modlitwy częſte / w Kościele klęczenie / y ſłużenia do Mſzy ś. toż w nim pokazywały.

ROZDZIAL. III.

O Naukach.

WIec że dowćip byſtry w Młodźieniáſzku / Boſkiey prawie widźieli inſpiracyi / tedy do ſzkoł Akademickich / ná ten czás ieſzcze ná Káźimirzu przy Krakowie / od Káźimirza wielkiego fundowánych / tym predzey applikowali go y oddali / ktory w krotkim czáſie młodości ſwoiey / w Naukach nie z wielka (z Pragi y Paryża záciagnianych) Miſtrzow fatygą : ale ſama Boſka infuſia / znaczny Cudowne vczynił poſtepek. Gdźie po przenieſieniu Akademii z Kaźimirza do Krakowa / Bakalarſko / y Miſtrzowſko R.P. Nauka 1395.

Promocia 1406. ßo R. P. 1406. iáko Metryka Artisticæ facultatis támże pokázuie: otrzymał náuk swoich godność. Za tym od wielu godnych Ludźi zácna y vczona był miánowány osobá/ od niektorych Proffessoré: á od sámych zás rodźiców/ piękniey y kosztowniey przybierany w ßaty: Gdy ná rożne publik okázie/ świátu wystáwiony/ álbo ákomodowány bywał. Alec on wrodzony kwiátu Liliowego/ lubo zárannym młodego stánu swoiego gieniuszem, rownaiac się rozlicznemu tego wirydárza kwieću/ niektore też celuiac godności náuk subtelnych wyniosłością: á iednak z tąd/ żadna prozną chwáła/ y podobieństwem ámbicyi/ ktora zá tym zwykła chodźić: według przestrogi Páwła ś. Scientia inflat nie zdał się bydź wyniosłem/ y owszem ku porownalości takis/ y poniżeniu/ do vbogiego Klásztoru/ Oycow Augustyniánow Konwentu Krákowskiego/ przy Kośćiele Katharzyny ś. iáko niewinny á świeżo zákwitáiacy kwiáteczek/ ku iásności promienienia słonecznego nakłoniwszy się: tám z życia Zakonnego Osob/ brál swoie perfekcio pobożności/ y ná chwałe Páńską Vigiláncyi/ pokory y Vbostwá: Náuk do tego práca/ ktoremi dáleko (iáko Kulius pag 12. námienił) słyneli y znácznimi byli: z temi on swoie częstokroć miewáiac konuersácie/ y w trudnych Quæstiach kontrowersie; wielkie zá tym/ nie tylko Náuk Theologicznych/ ále też y cnot ss. otrzymywał melioratio. Był albowiem iáko ieden Anioł wdźięcznym w wymowie/ y w Fakundii wrodzonym Oratorem/ przedźiwnym y subtelnym w naukách swoich Philozophem y Theologem: w Explikacyi łácny y szczęśliwy/ w cłumaczeniu pisma ś. przytrudnieyszych sensow predki y miodopłynny. A iáko kwiat Liliowy/ ktory nie tylko powierzchnie sercá swoiego wszelaka nosił wonności powagę: ále y powierzchownie w vśćiech wyrażał skromność/ á ná twárzy oczywiste

wstydu

wstydu zárumieniáiacey się Lilii postáć / y podobne znáki: co się to z tąd dochodzi. Gdy albowiem usłyszał w tym że Kościele Kátharzyny ś. czásu iednego / Kaznodzieie zárliwie ná grzechy Ludzkie instiguiacego : obłudę y márność świátá tego przekładaiacego : á chwałe záś Niebieską daleko milszą y doskonalszą zalecaiacego ; zaraz to pobożnego Młodziáná wstydliwe y Bogoboyne przeniknęło serce / że też one száty kosztowne / y wszystko prawie od siebie Rodzicielskie oddáliwszy Bogáctwo : Swiátu y Márnościom iego záraz obumárł : á pokornym y wzgárdzonym dla Chrystusá Vkrzyżowánego / y dáwce zbáwienia swoiego ; ochotnie stał się swiátu Vkrzyżowánym. Gdy do vbogiego Zakonu Augustyniáńskiego/ ná służbę Bogu sámemu szczerze vdał się: y iáko do zacnego Cnotom zgotowánego ogrodu/ kwiát Liliowy / z swoią cnot świetych przybył wonnością.

ROZDZIAŁ. IV.

O Przyięciu Hábitu.

IM bárziey Młodzián pobożny / świátá tego / rozmyśláwał sobie niestáteczność / y vstáwiczną iego odmiáne / krotką rozkosz / omylny pokoy / prozne wesele / fałszywe szczęście / y zewsząd zártowskie do grzechu sidłá : á z drugą záś strone / Ludzi pobożnych / y według Mandátu Boskiego żyiacych ; ktorzy to lubo z miłości ku Bogu / lubo też z boiáźni niewolniczey grzechowey : á przecie gwáłtem dobiiáiacych się / y wchodzących do Niebá / y tam że chocząż krwią Męczeńską/ á iednák bárzo tánio wiekuiście zakupuiacych sobie/ y otrzymuiacych mieysca. Z tych tedy Fundámentow/ táwnie dał się ná dobrowolne vmártwienia : gdy z wielkiem nabożeństwem / y przygotowániem się do tego / Hábit vbogi świe-

gi świątobliwego Zakonu Augustyniańskiego pustelniczego/ tam że na Kazimirzu przy Krakowie w Kościele Kathárzyny ś. przyiął. Więc że tákowym koloru odzieniem / iákiego Chrystusa śmierći czarną żáłobą ten biały kwiat Liliowy ieśt przybrány; to dla tego/ áby napotym bespiecznie stoiąc ná ziemi / mogł łácno zdeptáć (iáko ten Habit ś. od Bogá tákowa ma łáskę) wszystkie świátá tego Pompy: iáko B. Jordan de Saxonia in Vitis Fratrum cap. XV. napisał: y áby mogł tym sposobniey z obáczenia y vwagi czarnego Hábitu / swoie / y domu Rodźićielskiego opłákiwać grzechy: áby pokutuiącym; ktorzy iálmużnámi śmiertelne leżą deffekty / mogł dopomoc / y ku zbáwieniu ich podźwignąć. Ale nie dla tego / że ták zácnego w świątobliwym zgromádzeniu dostąpiwszy perfekcyi stanu/ y iakiegoś porownania; áby miał bydź czcony / y wielce od Ludźi poważany! aby mu służono! wczasy y wygode wszeláko wyrządzáno. To záś przyięcie Habitu / stało się zá świątobliwośći Pápiestwa Bonifacego IX. Zá pobożnosci Generalstwa tegoż Zákonu P. W. O. Ambrożego Koriana : z Reku a zwłaszcza W. O. Jana / tegoż Konwentu Priora / o ktorem wyżey wspomniało się Pag. 22. R. P. 1394.

ROZDZIAŁ. V.
O Nowiciácie.

NOwiciat záś iego kto pilnie vważy/ tákowey á zwłászczá Osoby / ktory to w młodym wieku / iáko Jeremiaszá y drugich ná wszystkie prácą Niebieska powołáła inspiracia / y Zakonną iść roskazała doskonáłośći drogą: sam tedy sie fundowány y wspárty łáską Bożą / tym predzey do zámierzonego sobie perfekcyi terminu przez cnoty święte garnął

Nowiciat 1408.

się;

się: według Ecclesiastika. Cap 2. Ktory tymi słowy prze- Trudności.
strzega. Fili accedens ad servitutem DEI, sta in iustitia, & timore, & præpara animam tuam ad tentationem. Nie daiac się tedy łacno zá nieprzyiázną sobie od świátá rozkosz wszelákich sufurácia / ktorego to iesz cze młode á swobodne wrodzoney wesołości y wolności oddalały: Láca: grozne z poyrzenia sámego zátrzymywały ciekawości: domowe niepozwałały wczasy y pieszczoty: wstręt czyniły przyszłey Expektatywy Promocie: zwyczáyne powádze tego / á nie wzgardzie takiey / applaudowało podchlebstwo: Máćierzyńskie kołysały pieszczoty: Rodzićielski co większa odrádzał affekt! przyiaćielska ná ostátek (iako Teresa ś. w Zywoćie swoim ná to się vskárza cap. v.) pod prætextem pobożności iakiś obsylánia pewnego ták obrazkow / iako y speciałow / álbo y łágodnych rozmow / cała dystrákcia y zepsowanie. Nie idac y zá czartowskimi pobudkámi álbo sugiestia / ktory to każdemu nowo przychodzacemu / ostrości y przykrosci Zá- Przykrości.
konney nie tákie zbrzydzenie y Molestia zwykł częstokroc záżucaiac odrádzac y przed oczy surowośći y niepodobienstwo tákieś / albo trudności præsentowáć: dla tego że niedospániem nocnym albo Vigilancia / y innymi prácami dziennymi / także postámi długimi / y vmártwieniem zmysłow poczał niezwyczaynie trapic Ciało swoie: Dla tego że y odzienia grubego / á po częśći włoćhego nikczemność y sprzykrzenie piastowáć: Dla tego że zawarcia Klasztornego okropność / y milczenia vstawicznego tesknosć przezwyciężac. Dla tego że vbostwa kontempty / y wstyd żebracki / á wzgarde osoby swoiey / y podłość pokarmow także napoiow ponosic: á co náywiększa że strofowánie częste y karanie (nie obwinienie iednák grzech u przestrzegam) / á żeby kto nieroz- Reguła nie
zumiał pod grzećhem bydź postánowienie Zakonne / oproćz

kontem-

Contemptu / Przykázania Bozego / y ślubow Essentialnych)
Przykrośći z omieszkania pomienionych Mortifikacey od Przełożonych
podobien- swoich chętnie podeymowáć musi: Stáie się to od Przeło-
ſtwo. żonych Zakonnych albo ich Magistrow potrzebnie / dla
każdego Namiętnośći y skrytych Pássey / ktore gdy się tym
samym vmártwieniem otworzą y wyrozumieią / snadniey-
sze tám zaraz na defekty sługi Bożego / ku lepszey iego dosko-
nałośći applikuią się medikamenta : nie inaczey tylko iako
Złoto / ktore przez się sámo / choczas iest piękne a przecię
nie záraz iest do náczynia wybornego sposobne / áż pierwey
będźie w ogniu nie ráz polerowáne y młoteczkiem nabiáne /
á dopiero sposobniey do Náczenia ciągnione y przerobiane.
Zá tym prawdźiwe doświádczenie y proba doskonałośći słu-
gi Bożego IZAIASZA poczęła się tu dopiero pokazywać /
á gdy takowa iako kwiát Liliowy/a Niebieska Duchá ś Ręką w Pustelniczym szczepiony Wiridarzu/ wdzięczną pobożnośći począł kwitnąc wonią : że też polerowanym y rożnych Cnot świętych Celnieyszym/á ognistym sámego Maiestatu Boskieg oczom pokázywał się y świecił pokory metallē.

ROZDZIAŁ. VI.
O Pokorze.

Pokora. PO tych szczęśliwie zwyćiężonych trudnośćiach /y doświádczonych w Zakonie przykrośćiach / ktore to na pokorze ś. záſadzaią się : większe ná tę Lilią rozmáitych trudnośći nástąpiły przećiwne wiatry / aby y subtelnośćią swoiey łagodnośćią powiewáiąc / y gwáłtownieyszymy náwalnośćiami szturmuiąc / do niebespiecznieyszego skrupułow mogły w pędźić labirentu. Jakoż bárzo się poturbował y ſtrwożył Izáiasz sługá Boży / przy świeżo záſadzoney y nabytey

pokorze

pokorze swoiey: ráchowáł się albowiem y poznáwáł bydź niegodnym y niepotrzebnym Bogu sługą. Według náuki Chrystusowey. Cum feceritis omnia, dicite Servi innutiles sumus. Luc, 17. łaski tego ś. niepożytecznym náczyniem/ y w Zakonie ś. miedzy Osobami pobożnymi nikczemnym grzesznikiem. A to z przyoblecżonego na się/ czárnego y białego Hábitu/ okázyą wziowszy: gdy respamiętywáł sobie/ y uważał z pilnością/ że to sámego Pána Niebieskiego/ á Oblubienca y Zbawiciela swoiego żałoby y Bogárodzice Niewinności/ nosił y piąstował na sobie pęstać/ niegodnym będąc ták przezácney szaty: A co o powierzchowney szácie rozumiał/ to o powewnętrzney kształtu ozdobie/ y świetności łaski Bożey/ tym bárzey niegodnym się sądził. Zá tym y Osobe/ świeta/ bez cnot świętych/ dobrych uczynków/ á bez doskonáłości Zakonney uspełnieły/ ktoraby miálá korrespondowáć/ z tákowego powierzchownie przyoblecżonego Hábitu Bogu sámemu/ co y Oczom Ludzkim. W tym y w śię leszcze nástępowáły strupułow nátarczywości/ osobliwie wzgárda iekás y nie uszánowánie Hábitu ś ktory złożyćby raczey/ albo zákryć náciándáł się podobno: Nie ták przecię/ i. ko wiele Osobom tr. fiá się desperácko/ ktorzy nie uznáwszy/ co to iest Hábit ś. y nie uważywszy/ co iest Niebieska ná służbe Bogu Vocatie á snádno pierwszey swoiey y z máłego podusczenia czártowskiego/ odstepuie Intencyi. Nie rozumieią tego że iuż to drogą/ y ná tym mieyscu/ przy ostrzeżeni usiáw Zakonnych/ tak wiele Ludzi pobożnych do Nieba zászło! y oczom sámego Máiestatu Boskiego wielce się podobało. Nie pámietáiąc y ná przestrogę Chrystusowę. Że ten iuż nie iest sposobny/ y należyty Krolestwu Bożemu/ ktoryby się wstecz. albo ná pozad obeyzrał. Luc. 7. Retro aspiciens, &c. non est aptus Regno DEI. Ale y

Tereſa ś. w Żywocie ſwoim cap. 2. tákowymi utyſkuiac nápiſała słowy: Biádá tym będźie ná ſądźie Boſkim/ ktorzy ſtáwßy ſie raz/ dlá Chryſtuſá pokornymi/ ubogimi y świátu ukrzyżowanymi: á iednák dlá wyniosłośći dumy ſwoiey/ wrácáią ſie do obmyſłow/ y zabiegow świátowych: áby im doſtáwało/ y zbywáło/ nie tylko ná rzeczách potrzebnych/ ále też y coś názbyt gdy ſobie tákowych ßukáią przyiaćioł/ ktorzyby ich opátrowáli; á tym záś ſámym leß ze większe czynia ſtáránie/ áżeby im wßyſtkiego doſtáwáło/ więcey ániżeli trzymáiac włośći ſwoie ná świećie: Dálekł był Izaiasz ſługa Boży od tákowey prożnośći/ y owßem tym pilniey/ lubo przy ták ćięzkich ſkrupułách ſwoich; á táko Oczom Boſkim/ ták y ludzkim: iáko powierzchowna/ ták y wnetrzna: świećił/ y popiſowáł ſie pokora. Powierzchowna álbo według ćiáła rzekßy: gdy raz wzgárdźiwßy przezácnym urodzeniem/ Bogátym ſtánem/ Páńſkiem wychowániem: więcey o tym niepomyślıwßy ſtátecznie przy uniżonośći ſwoiey/ y pokornym/ á dobrowolnym zoſtáwał ubóſtwie. Bez wßelákiey prożne chwały/ ná náyniżßych w Zákonie ś. poſługách/ z ktorych gdy bywał ſtrofowány: záraz winnym ſie dáwßy/ do nog przełożonych ſwoich: pádáiac y przyklekáiac ſtopy ich cáłował. Wnetrzna pokora záś álbo według Duße rzekßy. gdy przyznáwał nieudolność/ nikczemność/ y niedoſkonáłość Rozumu ſwoiego. Wola záś właſna ſkłonna do grzechu. Pámięć podległa prędkiemu zápomnieniu. Gniew ná oſtátek y inße námietnośći/ pożadliwość ſáme co większa! wßyſtko to ná bákier biiace/ y przećiwne Rozumowi/ bydź powiádał: Co on Zákonnymi ſurowośći uſtáwámi chcac w ſobie miárkowáć/ niżkim z pokory ſwoiey/ y náyliżßemu z Bráći ſtáwał ſie podnożkiem: o tym wzwyż pomienioni Authorowie świádczą

Pokora Dwoiaka.

gá. A to dla tego czynił: áby samemu tylko Pánu Niebieskiemu/ za sposobnego podał się hołdownika/ y wiernego sługe: áby rozum swoy przy tym/ do poznánia drogi doskonáłosci/ y podćiwego zycia prowádził: Wolą záś do zadze spráwiedliwosci/ y pobożnosci nákłániał: pamięć do respamiętywánia swoiey podłosci sposobiał. Za tym y namiętnosci inse/ do mięrnosci/ do iednostáyney zgody/ pokoiu/ y powolnosci poddáństwá przywodził: A to zá dyrekcia przełożonych y Magistrow Zákonnych/ áby się mogł koniecznie włażyć y zwyczáić. Aż tez y za samę Chrystu Krzyż dźwigáiącym/ smiele dobrowolne swoich Pássyi nosić przykrosci. Státecznie/ mężnie/ dobrowolne płástuiac mortyfikácie. Wiele innych y znácznych w tym słudze Bożym/ pokory á było przykładow/ ktorych ia tu nie wymieniám: ale tylko iáko wdźięczno woniaiącą/ miedzy rozlicznego kwiecia/ sług Bożych wonnosci/ wzámkniętym pustelniczego postánowienia ogrodzie/ pokázuię y wystáwiám Lilią

ROZDZIAŁ VII.

O Mortyfikácyách y innych cnotách SS.

NA ták dobrym y pewnym głębokiey pokory Fundámencie/ samemu Pánu Niebieskiemu/ z cnot SS. iáko z drzewa Cedrowego Liliowa przechodzącego wonnoscią/ Izaiasz sługá Boży/ zásadziwszy y ukształtowawszy przybytek: innego/ ku większey Máiestátu Bożego ozdobie/ á doskonáłosci swoiey/ przybrał/ iáko Filarow Koscielnych assistencyi albo apparam ntu. To iest do Zákonnych áistotnych slubow/ czystosci/ ubostwu/ y posłuszeństwu. Pierwsza tedy przybrał ćierpliwość/ ktora/ do doskonáłosci zmierzáiący opátrzył

Cnot SS. wizerunek

Cierpliwość.

opátrzył/ śię y chwarowáł/ nie ináczey tylko iáko mąż uzbroiony/ pewną/ y potężną/ w Fortecy ná nieprzyiácioł zewsząd nástępuiących ármatą; czego gdyby przy Kásztellu bronnym niebyło/ nie bez szkody/ tam y uszczerbku zdrowiá zawieraiący śię zostáwałby káżdy. Poznał tedy IZAIASZ sługa Boży/ tákowego do chwały wiekuistey zażyć oręża: gdy álbowiem ná niego Ludzkie nástępowáły iezyki/ rozmáite do uszu spraw iego y obyczáiow/ gdy przychodźiły nicowania y szácunki: zmyslone szturmowały obmowiská: oczywiste ná osobę iego biły przymowki: dokuczáły krzywdy/ bywáły cięższe nád káránie/ poniżenia/ konfuzye y despekty. turbowáły nieraz/ y zachodźiły zewsząd práce/ boleści/ pokusy/ Vexacie y nágabániá/ náśmiewiská/ kłopoty: ná ostatek spraw iego pobożnych opáczne zasádzáły śię tłumaczenia. Gdy álbowiem przydány bywał drugiem zá Mágistra/ y professora: ták w Duchownych/ iáko y szkolnych náukách: tedy ták wiele gniewu/ y niechęci/ od niekárnych/ á gnuśnych/ ku chwále Páńskiey/ niektorych Osob ná śię záciągnął: że też one iego gorące modlitwy/ y kontemplacye/ Xiąg pisánie/ y czytánie/ niedospánie/ álbo Vigilantia/ táiemne dyscypliny, posty/ Spowiedź/ y częste używanie N. Sákráment w Celebrowániu Mszy ś/ codziennych iutrzni chociasz y w mrozy wielkie nie uchybienie; y innych tym podobnych pobożności/ y świątobliwośći życia iego bywáło/ z ktorego/ co iedni iáko z Niebieskiey á dchłodney rosy zbieráli słodycz/ to záś drudzy w táiemną złość/ y w niemáłe obrácáli to sobie zgorszenie. Nie ináczey tylko iáko záráźliwy á iádowity paiąk/ álbo y insze nikczemne robáctwo/ ktore to z wdzięcznie wonieiącey Lilii/ á przecie szkodliwą zbieráło y gotuio truciznę. Alec to wszystko/ IZAIASZ sługá Boży/ łácnie przezwyciężał

Mądrość Professora

gnie-

gniewom ustępował: y tym przeciwnościom/ wesołą twárzą swoią/ bywał ná poyrzeniu/ ták kwiát Liliowy zárumieniaiący się/ y zapałáiący kolorem wstydu wrodzonego/ z ogniá miłości Bożey pochodzącego/ wdzięcznym bywał y podobnym wesołey iutrzence. A coż zás rzekę/ o częstych postách iego/ y miernym życiu/ álbo powściągliwości/ w ktorych widzę násláduiącego náuki / wielkiego w Kościele Bożym Doktora / á Oycá nászego Augustyná ś. Gdy bárdziey Duchownymi przez słowa Bożego áudienciá táko náylepszemi specyáłow przysmákámi/ przy ubogie y Zákonney porcyi zásiadszy kármił się posiłkámi: á z włásney zás porcyi/ żywił głodnych/ y łáknących ubogich / przy Forcie Klásztorney będących. A lubo záżywał mięsá/ tedy máło co: á to czynił áżeby się nie zdáł poszczącym/ y oną surowością/ swoią táko ćierniem tákiem osoby drugie słábsze urażáć / ściskáć/ y pokrywáć; iákby so szczepy/ y latorośle niektore iescze niedoskonałe: y owszem powiádał że dárámi Boskimi gárdzić niepotrzeba / y z potráw álbo przysmakow mięsnych/ grzechu tákiego/ álbo okázyi nieczystości (ktora zaráz słowem Bożym przez Benedykcią/ bywa oddálona) obáwiáć się niepotrzebá. Sámey tylko pożądliwości nieczystey/ chronić się y wystrzegáć rádził. Przykładem tego dowodząc. Że spráwiedliwemu Noemu/ z Rodzáiu wszystkich Zwierząt/ mięsnych pozwolono záżywáć przysmákow: Wielkiemu ná pustyni Prorokowi Eliászowi tákowych dodáwáno potráw: przedziwney świątobliwości mężá JANA ś. ták że ná pustyni/ száráńczowáta iákąś posiłkowáno Zwierzyną / od ktorey mákułá grzechowey nieczystości/ nie był zmázány. A z inszey zás strony poszczących/ (powiádá) wiem/ że sámą grzeszą pożądliwością: ná ktorey y w stárym Zákonie/ dlá biedney

Postyl.

szoco-

ßocowice/ był zdrádzony y oßukany Ezáu: z wody zás/ od siebie sámego był strofowány Dawid; z chlebá/ od czártá/ kußony Chrystus: ná ostátek y Lud Izráelski/ ná pustyni/ mięsnemi brakuiacy potráwámi; tedy nie dlá ich przysmákow/ specyalnych/ był wzgárdzony y odrzucony: ale tylko dlá ich zbyteczney pożądliwości. Dwoiákie ten sługá Boży zwykł był odpráwowáć posty. Pierwße od Kościołá Bożego/ y Zákonu ś. postánowione/ poczawßy od wßystkich śś áż do P. Narodzenia/ ktore z tákowa surowościa/ raz tylko ná dźień posilkuiac sie zwykł był odprawowáć. Adrugie prywátne/ z dobrey woli swoiey/ y inspirácyi Boskiey do Sercá iemu podáne: táko poniedźiáłki/ środy/ y soboty/ ku czci Máiestátu Boskiego/ y Bogá Rodźice: nic w te dni nie záżywáiac/ tylko ná Bogomyślności czás wßystek trawił/ á głodne ustá swoie z Rán Chrystusowych kármił: y táko wdźięczno wonieiaca Bogu Lilia/ sáma tylko/ pośiłkował sie/ słodycze Niebieskiey Rose

Post dwoiaki.

Má to Lilia przydáno/ do kßtáłtu swoiego/ ktora chociáß piekna/ y wesoła sámego kwiecia iest udátnia twárza/ y táką wsie Niebieskiego pozoru/ przy wdźięczney wonności/ ukßtáłcowána rumiencem; że przecie nie bárdzo udátnymi/ Liściá swoiego; cień máiacymi/ y ostrymi/ y nie gládkimi/ y niedostátnimi iest powńetrznie pokryta pießczotámi/ y Lubo iásnym wßystká zdá sie powierzchownie świecić głánsem: ále iáwney chropliwości/ y ośiności/ przykrym/ twárdego odźienia/ powńetrznie iest pokrytá y otoczona lubiem. Ták IZAIASZ sługá Boży/ lubo subtelnościa iákaś z ordynansu stoiice Apostolskiey dwoy Habytu postácia/ powierzchownie zdał sie pokrywáć swoie zákonna Osobe: Ale zás skrycie/ iáko Zołnierz Chrystusow gotowym záwße bedac do boiu/ hartownego záżywáiacy Pancerzo
Wonnica.

[illegible] ciało

ciáło gołe/ z twárdego y ostrego włosia Końskiego/ przy-
krego cilicium zażywáiąc pokrywáł odzieniem Groby záś śś.
Pátronow Polskich/ támże w Kráko: będące rád często obcho-
dził/ ná nogách swoich cięższe á niżeli *Sandalia* máiąc obu-
wie/ ktore z wierzchu/ lubo się zdáło dobre y cáłowite/ ále
spodkiem goła stopa: nie tylko po kámieniách ostrych/ ále
też y w zimie po grudách przykrych zwykł był chodźić. Jáko
wzwyż pomienieni świádczą Authorowie. Dyscypliny záś
ktore często za grzechy swoie odprawowáł/ były nie lito-
ściwe/ áż do oblánia się krwią: gdzie y za tych/ ktorzy w
śmiertelnych będąc grzechách/ ciężko Máiestát Boży obrá-
żáli/ tym bárdziey sobie docinął/ y dokuczał: áby tylko onym
przywrocenie/ y oświecenie Łáski Bożey/ y odpuszczenie ich
grzechow/ za plagi y kárania rożnego od Korony Polskiey
mogł wyżebráć oddálenie. Toż y za Dusze w Mękách
czyscowych będące: ták dobrodźieiow Zákonnych/ iáko Siostr
y Bráci: ták zá krewnych/ iáko y zá tych wszystkich/
ktorzy żadnego niemieli rátunku. Chorych ták że álbo
w tákim kolwiek utrápieniu/ y więźieniu będących: zá te-
dnym je obyściem/ y uczynieniem Rewerencyi Reliquiom
śś. Pátronow/ chorych zwykł był náwiedzáć/ á do ś. u-
mácniáiąc ich/ przywodźić cierpliwości: y dostátniemi
náuk pobożności chrześciáńskiey opátruiąc ich iáłmużnámi
Ná ostátek iuż też z fátygowány powrociwszy/ do uspoko-
ienia się náznáczonego sobie cele ubogiey mieyscá/ y tám bez
osobliwego niechciáł bydź umártwieniá; bo miękkim
zgárdziwszy piernátem/ iáko z nieprzyiacielem iákim/ z
prozna gnuśności y ospálstwá okázyą/ ugániał się y poie-
dynkowáł ześciem z ktoreg/ tákowe otrzymywáł zwycięstwo/
gdy więcey niepozwalał odpoczynkowi czásu/ tylko czte-
ry godźiny/ od osmy áż do dwunásty: á wszystkie záś dwá-
dźie-

Dyscypliny

Uczynki miłosierne

Czuyność, y odpoczynek.

dźiesćiá godźin / cześć ná páćierzach Kápłáńſkich: cześć ná medytácyách y Kontemplacyách : cześć ná uſługách Zákonnych: cześć ná prácy Xiąg piſánia/ czytánia/ y młodźi ćwiczenia: cześć ná Dyſputacyách: cześć ná miłoſiernych uczynkách/ y ná innych około rzeczy Niebieſkiey zábawach/ trawił. A dopiero do zwyczáynych twárdego poſłánia powróciwßy noclegow/ w ktorych to y Sen náyſmacznieyßy/ ſamo od niego oddalało łoże: gdźie miaſto/ miękko wełna natkanego wezgłowiá/ twárdego kamienia álbo cegły záżywał: do tego z grubego Sukná trząſkámi/ álbo wiorem wypchanego wału: á to na pámiątkę Zbáwićielá ſwojego Jezuſa Páná/ ná drzewie Krzyżowym mile y ſłodko odpoczywáiącego pod bokiem zos ciężkiej w ktorym chodźił wtym y ſypiał/ cilicium/ álbo włośienicą: páſkiem drotowym/ ku temu otoczywßy biodra ſwoie/ ktorego to w ciáło iego przykre áż do krwie z piłły ſię kolce: y innych tak wiele ponoſił przykrości/ y od ſámego czárta/ ktory tego wßyſtkiego nie rad widźiał/ ktoremi dźiennych wetować chćiał prożności/ y Spraw ták by ládáiákich: y żyćia ſwoiego nikczemności A zá tym iáko ná kwiát Liliowy/ w puſtyni Auguſtyniáńſkiey odpoczywáiące y ſame na oſtátek/ y oſtre mortyfikácyi ciężkich przybierał/ y gotował ſierpy/ koſy: ná żadne iednak záżelaiących ſię pol roſkoßy/ nie udaiąc ſię delicye.

ROZDZIAŁ VIII:

O Dyſputácyách, y Xiąg nápiſaniu

ROzchodźiła ſię y po cudzych/ á dálekich Kráinach ſługi Bożego JZAJASZA/ pobożności/ y Náuk iáko kwie:

cia Li-

ćia Liliowego rożnym przyiemna wonnać. Kiedy y przećiwko ná ten czás Huzytáńskiey Hærezyi / w Prádze Krolestwa Czeskiego / y po innych mieyscach : ná sámym Generalnym Concilium Konstantinenskim / nie rá z stawał / y Kośćioła Bożego publicznymi bronił Disputaciami : á to y z drugimi tegoż Zakonu Oycámi / y pismá ś. Doktorámi : iáko z W. O. Piotrem de Vena ktory był Generałem / z W. O. Jánem Blochem. W. O. Mikołáiem Sáracenem / z W. O. Záchariaszem / y z drugimi / ktorych tám było 10. Osob / przy tey pobożney á chwálebney prácy. O czym Thomas Gratianus Nicolaus Krusenius. Philippus Elsius, y inni tegoż Zakonu Historycy / wyráźnie nápisáli. A to przy bytności wielkiego y Sławnego Senátorá Polskiego. J. M X. Trámby Arcybiskupa Gnieznienskiego / ktory ná ten czás / tám przytomnym będąc / dla zácności / y powági swoiey Tytuł Primasa Arcybiskupom Gnieznienskim otrzymał. A iáko Długosz y Miechowita przeyminia : że tego Senatorá zácnego / y sámey Stolice Apostolskiey mieysca / gdyby tylko chciał / godnego bydź rozumiano osobe.

Tymiż prawie czásy wydał Drukiem / nápisawszy cztery Xięgi Magistrum Sententiarum, ktore y do tego czásu iescze (lubo tu w Konwenćie Krakowskim / z pisánymi iego własną reką de SS Trinitate zgorzały Commenta) w Bibliotekách Prowincyi Alemańskiey / álbo ráczey Niemieckiey znayduią się / y w wielkim zostáią poszanowaniu. Ná tak tedy wielkich prácach y Publikách sługa Boży IZAIASZ ku czći y chwale Máiestatu Bożego czas swoy trawiąc / statecznie y ráwnie stawáiąc : y wiele innych przykładow dobrych Bliźniemu z pobożności swoiey y náuk dáiąc : bynamniey z tego wszystkiego nie chełpił się / y nie wynosił : y żadney X ięgi.

żadney

żadney prozney chwały w tym ſobie nie ßukał: J owßem był ták ſczęſliwy w pobożnoſci praw ſwoich ſłużąc Zbáwieniu Ludzkiemu: że iáko z przyrodzoney włáſnoſci ſwoiey Lilia/ wielom deffektom Ludzkim/ wonnoſcią/ kwiáteczkiem/ promießkámi ogniſtymi/ ßkárłupiną/ nayliżßym liſteczkiem ieſt bárzo potrzebna y pożyteczna. Albo iáko y Baroniuß wyżey z Proroká Páńſkiego ſłow nápiſał. Że ten ſługa Boży/ był iáko Drzewo/ ſłodki wydáiąc z śiebie Owoc: y nie ná proſtym y poſpolitym zoſtáiący mieyſcu/ ále nád byſtro roſpływáiącą śię rzeką; dla tego áby z Vrodzáiu ſwoiego ku ochłodźie/ y zdrowiu Ludzkiemu/ ſwoiey ſłodycze tym prędzey dodáwáło Jabłußek/ ſpußczáło y przeſyłáło rożney gádźinie/ beſtyiczkom/ y ſámego ku ich ochłodźie Liśćiá. Jákoby chćiał rzec: że ten ſługa Boży był ták prędki ná vſługę grzeßnego człowieká przed Bogiem/ był ták pożyteczny/ y ſczęſliwy: że też łáſki Bożey/ y odpußczenia grzechow część im nábywał. &c.

ROZDZIAŁ. IX.

O Oſobach Świetckich/ ná ſłużbę Bożą záchęconych.

Osoby Swietcke na służbę Bożą.

ZAchęcáło śię niemáło y ſámych Ludzi Świetckich/ ná ſłużbę Bożką/ do tego Kośćiołá zápátruiąc śię ná pobożność ſługi Bożego rożney kondycyi/ Obydwá płci/ zacnych y godnych Oſob: nie tylko do Zakonnego żyćia z obowiązkámi/ y dobrowolnymi ślubámi: ále też y ſámi Polſcy Senatorowie: gdy przy tym Kośćiele/ oſobne ku Bogomyślności/ Świetckich na chwilę zániechawßy niepokoiow/ y turbácyi/ budowáli ſobie/ y miewáli pokoie. Miedzy ktorymi tylko iednego námienię/ onego przeſławnego

wnego w dźiełách Rycerſkich Mężá/ *de Brzezie* Zbigniewá Lanckorońſkiego/ wielkiego Márſzałká Koronnego/ ktory Woyny Mośkiewſkiey/ y Tureckiey/ znáczney bogáte temu Kośćiołowi/ ná dokończenie wymurowánia zoſtáwił był ſkarby. O czym też Miechowitá/ y Nákielſki w Roku P. 1346. y znowu támże R. P. 1363. námienili : przeymuiąc bydź te ſkárby J. M. PP. Gniewoſzow/ ktorzy też oſobliwymi tego Kośćiołá byli Pátronámi : gdy tákowy Funduſz vczynili ná dobrách ſwoich dźiedźicznych w Płászowie ná Łąkách przy wielickim Gośćincu : áby káżdy dźień. *Salve Regina* ći Zákonnicy ſpiewáli. Ten tedy wzwyż pomieniony y pobożny Senator/ vpátrzywszy ſobie podobny plác/ dla wczeſznego budynku przy Kośćiele Kátharzyny ś. nád Sádzawką : gdźie y teráz/ rożnego drzewá zoſtáią ſie ſzczepy/ przy teyże Sádzáwce : zá konſenſem y podpiſem tegoż Konwentu Oycow. Jáko W. O. Berthołdá piſmá ś. Doktora/ ktory był ná ten czás Báwárſkim / Rákuſkim/ Káryntyi/ Czeſkiem/ Węgierſkiem/ y Polſkich Konwentow Prowincjałem W. O Philippá piſmá ś. Doktorá/ y Krákowſkiego ná ten czás Przeorá. W. O. Stephána S. T. D. Xiężkiego Przeorá / y innych ná ten czás reſidencyi Krákowſkich Oycow/ oprocz ſługi Bożego IZAIASZA/ ktorego znáć nie było ieſzcze z cudzey Ziemie w Prowincyi Polſkiey przytomnego. Zá tym przy ſzczęſliwie dokończonym Kátarzyny ś. Kośćiele/ reſpektem Boſkiey miłośći/ á względem grzechow ſwoich / wiecżno pámietliwy / y pomocny krewnych/ przyiációł/ Duszom : z włáſnymi Sukceſſorámi ſwoimi vczynił Funduſz / gdy Dźiedźiczno Máietnosć / bliſko Krákowá będące/ Wroblewice Oycom Auguſtyniánom Eremitom / przy tymże Kośćiele zoſtáiącym zápiſawszy / w poſſeſſią ſpokoyną oddał/ reſignował/

Konſens Prowincialſki ná Budinki Swietckiem 1420

y wiecznemi czásy do vżywánia własnego dárował / zlecił / y puścił: osobliwie przez J. M. P. Mikołaiá de Brzezie Lanckorońskiego Marszałká / y Jáná. Rodzonych R. P. 1422. O czym Priwilegia Konwenckie wyráźnie świádczą. Tey Possessyi on Pobożny Oćiec Ján o ktorym wyżey w Elsiowsza fol 22 náypierwey zażywszy / y Melioracia tegoż Konwentu sporządziwszy. Dni swoich szczęśliwie dokończył. 1434.

Reliquie SS. Patronow. Miedzy innymi pámiątkámi / y te też nieninieysza w zwyż pomieniony J. M. P. Zbigniew / temu Kośćiołowi zostáwił: gdy Reliquiey ss. y znácznych Pátronow / z Ołtárzem Jana ś. Jáłmużniká Pátryárchy Orientálnego / ktory y podźiśieyszy dźień támże w Krużganku stoi / z Konstántynopolá przywiozł. A te záś Reliquie / są chowáne y złożone / przy Konsekrácyi Ołtárza / przez Rece J. M. X. Suffragáná Krákowskiego R. P. 1501. Tych záś Pátronow ss. są Reliquie. Jędrzeiá ś. Máryi Mágdáleny. Máryi Egipciaki. Wociechá ś. Szczepaná ś. wielká Reliquia / y innych.

Grob Pań. Lanckorońskich. Ktorych by J. M. P. Lánkorońskich w tym Kośćiele ćiáłá odpoczywáły. Okolski wspomina: że J. M. P. Hieronymá / y drugiego tegoż imienia / Stárosty Skalskiego / z potomkámi swoimi: y innych tego Herbu ták wiele. A to przy Ołtárzu Grzegorza ś. tám gdźie sie obliga z Indultem za vmárłych wiecznymi odpráwuie czásy.

Sklepienię spadło 1435 Cudownie zrządźił był P. Bog ś. Katharzyny Kośćiołowy tego Pátroná; bo pierwszego wymurowánia od Kázimirza wielkiego / tego Kośćiołá stała sie ruiná. O ktorey y Bielski w swoiey Kronice námienił: gdy dla trzęsienia Ziemie / ktore było po wielu mieyscách strászne R. P. 1435. Spádło sklepienie.

Wiele

Wiele y drugich temu Kościołowi znáydowáło się Pátronow / ktorzy ná włásnych Maietnosćach swoich czynili y zapisowali Fundusze y obligi: Jako J. M. P. Przypkowski ná Przypkowicach / y Sosnowicach. J. M. P. Ogonowscy. J. M. P. Jordánowie. R. P. 1558. ktorych nie tylko ná Epitaphium w tym że Kościele godna zostáie pámiątká: ále też y w gruntách przy Krákowie ná podbrzeżiu wiślnym. Zá co się odpráwuie Mszá Spiewána Roráte.

ROZDZIAL X.

O Modlitwie.

WIęcey tedy że nie zostáwá do wypisánia / sługi Bożego Izáiaszá / żywotá : tylko miłość Boża / wzbudzáiąca go / ku chwale Páná Niebieskiego / á Stworcę swoiego. Tá w młodym iego wieku ieszcze práwie Swieckie zbrzydziwszy roskoszy do Zakonu z Bogu sámemu / zá sługę wiernego y podobáiącego się sprowádziłá : gdźie nie tylko o dobrowolne Vbostwo / cierpliwość / y inne iego niewczásy / á wielkie cnoty y zásługi / ku czći / y chwale Máiestátu Bożego łácno przyprawiłá / y sposobiłá : ále też z Pánem Niebieskim vstáwiczny będąc / w iedności nie rozerwánego stáwał się Duchá / vmysłu / y słodkiey rozmowy. A tym bárziey / gdy nie tylko prostymi / á káżdemu zwyczáynymi z Bogiem sámym często zabáwiał się modlitwámi. Ale też meditacyámi / álbo rączey rozpámiętywániem dobrodźieystwa y szczodrobliwości darow łáski Bożey sobie nádáney / ktoremu to ná pámięć co dźień ná przywodźiłá wdźięczność : zá te tedy dźiękuiąc / Sercá swoiego skrzydłámi wysoko wzbiiał się / y podlatywał ku sámemu Niebu. Jako iedná ptászyná z niejakim świergotem / y cpłakiwaniem grze-

Modlitwá

Meditacia.

grzechowey swey nikczemnosci : albo iáko y owe ná pu-styni/ wonnośćia kwiaćia Liliowego osoczone drzewo/kto-re że ták wiele ozdoby ma y pod nogámi swoiemi ! skoro tylko málinkim wzbudzone z Niebá / y poruszone wiátrem/ tedy záraz gałąź o gáłąź zliśćiem swoim obiiáiac śie z rá-dośćia dźięki Bogu czyni : cześć y chwałe wyrządza y ku zie-mi pochyláiac śię / Stworcy Niebieskiemu/ y swoy niski od-dáie pokłon yChrzośćieniem / czestym / wesołą wyśpiewu-ie piosnke. Też y kwiáteczki vderzáiac śie o ziemie wyrzą-dzaią czołobitność. A tym bárziey ieszcze Bogomyślnośćią/ álbo kontempláciámi : iáko ieden Niebieski Seráphin / iuż Boskiey przezencyi / bliska vksztaltowany postacia : bez prze-stánku potwnetrzne swoie w Bogá sámego wlepiwszy oczy/ wszystek śie pobożnymi á goracymi ná Boska chwałe ro-spływał ytopniáł affektámi. Przykłádem / Fránćiszká ś. y Oycá swoiego Augustyna ś ktorego to częstokroć w zá-chwyceniu widywáno / y ná powietrze od ziemie w ćiele śmiertelnym / zá goracośći Duchem wzbiiáiacego śie. Przy-kłádem/y Orłá iednego/ ktory nie tylko gornolotnośćia swoią / zblyża śię tym predzey do iásnosci y goracośći tym większey słoneczney : Ale też bystrym wzrokiem swoiemu bez przestánku przypatruie śie słoncu : y w ogien obrácá śie wszystek iáko Phænix/w gniázdeczku swoim zostáiacy! Ale to dziwnieysza / że sámi Aniołowie Niebiescy / pod czás tey goracey iego Bogomyślności : z wdźięczną iákaś dawáli śie słyszeć simphonia : ! wyśpiewuiac owe Piosnke / ktora iest / temu świątobliwemu Zakonowi / od Stolice Apostolskiey z wielkimi nadána Odpustámi. Ave Regina Cælorum, Ma-ter Regis Angelorum. Z tod ći sludze Bożemu przyszło / że ná tych mieyscach / gdźie swoie priwátne miewał Oracy-ia: y gdźie to Niebieska słyszana była od wielu Harmonia : gdźie

Contemplacie.

Obrazy cudowne.

gdźie tám widomie / y osobliwiey Boża swiećiłá łáská. Tedy przykłádem Oycá swoiego / Augustyna ś. ktory dla pobudki większey ku oney Bogomyślności / tákowego záżywał sposobu: że Obraz Vkrzyżowanego Jezusá / z iedney strone wystáwiwszy / á z drugą záś Bogárodźice Náświętszey M. Panny: tákowymi do śiebie mawiał słowy. Positus in medio, quo me vertam nescio: hinc lactor ab ubere: hinc pascor à vulnere. Ták y ten sługá Boży / ná dwuch mieyscách / podobne kázał odmálowáć Obrázy: w kruzgánkách á zwłaszcza / ná sámych murach / dla nieśmiertelney iákiś pámiątki. Pierwszy iest przy weśćiu sámym nad drzwiámi / krwią oblánego Jezusá / grzesznemu człowiekowi / Bostkie pokázuiąc miłośierdźie. Drugi / Náświętszey P. Maryi / Synáczka swoiego / Jezusá Páná / w dźiećinstwie piástuiącego / miedzy Pátronámi Zakonnymi Augustyná ś. y Mikołaiá ś. ktory nákłoniwszy śie do Augustyná ś. ku iego wnętrznie pałáiącemu / Boską Miłośćią / Sercu: prosto náládzoną zmierza y kieruie strzałą. O czym ieden pobożny tego Zakonu Kápłan / w swoiey Xiędze pisząc: tákowe Bogárodźice zostawił przestrzegi Echo. z Augustyna ś. rozmowa.

Augustine Cave, feriet te parvulus iste.
Non timeo, hæc faciat vulnera Cordis Amor.

A tym bárźiey záś / zmierzáiąc to do śiebie y applikuiąc sługá Boży IZAIASZ / snádno śie wzbudzał do miłośći Bożey: ale y sámego grzesznego człowieká / do tego czásu ku szczerey pokućie / tymi obrázámi przenika / y powabia / wnętrznośći. Itoć to iest miedzy inszemi cudámi / doznánymi / łáski Bożey ná tym tám mieyscu: że grzeszny człowiek (iáko wiele o tym świádczy) zákámiáłego do pokuty Sercá, prawdźiwy Cuda u Obrazu miłośierdźia.

tám miewá żál y skruche / y rzewliwie swoie opłákiwá grzechy. Ale y ten przykład dosyć cudowny : o ktorym napisał ieden Author w Fortecy Duchowney Fol 48. Że ieden Mieszczanin Wielicki z czeladnikiem / Sol ná dole kopiąc / byli záwáleni / y przez Rok tam dziwnym Sposobem Boskim żyli : pobożná tedy żoná / zá Dusze iákoby oboygá / tákowymi Máiestat Boży błagała iáłmużnámi : że przez iedne pobożna osobe / przed Obrazem Miłosierdzia Bożego / ná Káźimirzu v ś. Kátharzyny w kruczgánku nádedrzwiámi / stáwiała w káżdy dzien páre swiec / y vbogiem páre bułek chlebá / tamże bedącym dáwáła : tego oni záwáleni / chlebá y światła / cudownie tám zażywáli / w Rok gdy się do tego mieysca dokopáno / y onych żywych znaleziono / zeználi iż to stało się Boskie z nimi miłosierdzie / z ktorego wychwálaiąc y wielbiąc Maiestat Boży / wyspowiedáwszy się / z żálem y skruchą zá grzechy / z tego świata predko potym ześli.

Lecz y ten nie mniey cudowny / ktory się stał zá żywotá tego sługi Bożego. Że ieden Miesczánin Káźimirski / imieniem Stánisław (przezwiska nie wspominaią Historycy.) Przed tym Obrázem N. P. Maryi w Kruczgánku / od Smierci wskrzeszony / a życiu przywrocony : á to zá przyczyna B. Izáiaszá / ktory Máiestatowi Bożemu / przez N. P. Máryi instáncya : tákowymi zalecaiący go słowy : wzbudził : Monstrate esse Matrem. Kullius zas ynszy Authorowie / piszą : zá dway byli wskreszeni : y z mąk czyscowych wybáwieni / á przedłużeniem życiá ku pokucie ich obdárzeni. Rzecz y to godná vwági : że tego Obrazu / choczas Mistrzowie w sztuka swoich Málárze / á prawdziwego y własnego (iáko y ia sám słyszałem / y wiele ich sztuk widziałem) niemogą potráfić kontrefektu. Jest y innych wiele cudow /

Cuda u Obrázu N P. Maryi.

ktore

ktore sie przed tymi obrázami stály / co ia to lubo niewszystko / mieyscem swoim / w trzeci Cześci tey Ksiązki wypiszę.

ROZDZIAŁ XI.

O Towárzystwie Sług Bożych / żyiących iednego wieku.

BYł to wiek czterechsetny szczęśliwy / ktorego ten sługa Boży Izáiász / zdrugimi swiątobliwego życiá Męzami / żył ná ten czás w Krákowie / cnotami ss. był iásny w Niebie y ná Ziemi; bo onymi czásy / ták sie wiele dobrego działo ná Swiecie (lubo niektore Osoby / y pewne Prowincie / słuszne pomsty karánia Boskiego / dla grzechow swoich / odbierały karánia) że tez iáwna cześć y chwała / Maiestátowi Bożemu / przy podziękowániu / zá ták wiele dobrodzieystw iego / po szerokiego świátá Gránicach / wesoło brzmiała. Ná przod Kościoł sám Chrystusow / w ktorym sie to ták wiele schizmy / długimi czásy / rożnych dobiiáiących sie Stolice Apostolskiey osob działo fakciami: przy Kanonizacyi tedy Mikołaia s. z Tolętynu / tegoż Zakonu Patroná / przez Eugeniuszá iáko Pokornie dziękował: káżdy w wielu Historykach snádno doczytáć sie może. Heresie tákże / iáko były poskromione / y zniszczone: Ambicia Bisurmańska Turecka / iáko od własnego Ołdownika swoiego Tatárzyna byłá zwyciężona y pohánbiona: Niezgody y niechęci (ktore z wysokich pochodziły animuszow) miedzy Pány Chrześciańskimi ieżeli sie ktore ziáwiły / iáko zaraz niszczáły / y w prawdziwych Sercá wesołego odmieniáli sie Marciálistow / y owszem szczerá á iáwna pobożność / mi-

Wiek szczęśliwy.

miłość / zgoda / dobroć / y łaskawość ku wiernym poddanem / á zaś poddanych ku Pánom / wierność / życzliwość / ſkłonny affekt / posłuszeństwo / y wszelaka zá tym honorificentia : z kąd y Páństwa samego większe rozgraniczenie : pożądany pokoy : y ktoraby niesłychana / niespodziewana / y prawie nieśmiertelna / tego wieku / w Polszcze była Viktoria : do Kronik odsyłam. Ná ostatek samych pobożnych Zakonow / iáka ku służbie Bożey żarliwość abo Æmulacia / była y nierozerwány dla obrony Kościołá tego s. Philadelphiczny zwiazek / ktory na Generalnym tak wiela Osob zásadzonym / stanał Bazyliensk im Concilium / y od Stolice Apostolskiey potwierdzony. Co sie to ieszcze záraz w Ráiu / pokázało bydź Oyczom Boskim chwálebno / y pożyteczno : przez one cztery głowne Rzeki daleko po wszystkich Kráiach / Ráiu nieprzeyrzánego / strumieniami wod obfitych wynikáiacymi y rozpływaiacymi sie Gen. 2. Albo y przez one / rożnego koloru poczworne cugi Niebieskie potężne o ktorych Zachariæ 6. cap. v Izaiaszá tákże cap. 22. y 66. y ná innych wielu Pismá s. mieyscach czytáć może. Toż własnie z tymi czteroma stárodawnymi y swiatobliwymi dzieie sie (co tam figury znáczyli) Zákonami / bydź pożytecznoy potrzebno Kościołowi Bożemu : á to sie stało R. P. 1435. zá Przewielebnego O. Barthłomieiá Texeriuszá Dominikańskiego Zákonu / Generała : zá P. W. O. Gwilelmá de Casali / Franciszkańskiego Zakonu / Generała : zá P. W. O. Gerarda de Arimino Zakonu Augustyniańskiego / Generałá : pilnym stárániem y praca. Iákoż dzielności ich y Męstwa / od Hæresyi w obronie Kościołá Bożego náctepuiacey po te wszystkie Latá / z tak wielu Historykow każdy snadno doczytac sie y násłucháć może. Ale y sam / ich pobożności / wzáiemnie sobie nie

W Bázileii Philádelphia 1435.

Potrzeba y pożytek Philadelphii.

raz

ráz wyświádczony pokázuie Candor. Gdy álbowiem náukę Anielską Thomászá ś. y ná szkole iego Dominikáńską / nie ktore Osoby nienáwisne/gwáltownie swoimi nástępowáły konceptámi: tedy meżnie opponował sie y stánął przy nim B. Ægidius Columna Zakonu Augustyniáńskiego Generał / á potym Kárdynał (ktory rád wiec słuchał náuki iego) że nie tylko publicznymi Disputáciami / ták wielu szturmuiacych y nástępuiacych / z ráciami swoimi Impugnantow: ále też iáwno Drukowánego Defensorium Księgo / zágásił ich/ y zátłumił.

Toż Zakonowi Fránciszká ś. y innym Zakonom; znáyduie wyświádczono. Co y sámi / wiele Osobom / z tey przezácny Augustyniáńskiey Fámilii / szczerey przyznawáia affektu propensyi. Gdy eluciduiac subtelnych náuk Szkole / Przewielebnego O. Jána Szkotá / Oxonenskie sadzac bydź wszelákiego poszánowánia *Scripta*: naypierwey do rėku dostáwszy W. O. Thomász Penchet Augustynianin: y powtornie znowu/ tegoż Zakonu W. O. Paulin Bertá / naypierwey drukiem podáli / y Swiátu wszystkiemu bydź subtelna náuka publikowáli / y pokázáli. O tym swiadczy Encomiasticon Augustiniańskie sub Lit: T. & Æ. Krusenus. Lancillota, y inni.

Zá stáraniem tedy sługi Bożego Izáiászá / iáko Vice Provinciałá philadelphia do Polski wprowadzona byłá: á po tym zás przez Provinciałow Polskich wzwyż pomienionych Zákonow R. P. 1560. w Konwencie Krakowskim / Oyco: Dominikánow / przy Kościele Troycie ś. ponowiona y roborowána: A to przez W. O. Melchiora Pismá ś. Doktora Zákonu Kaznodzieyskiego Prowinciałá. W. O. Stanisławá S.T.D. Zákonu Fránciszkanskiego Prowinciałá. W. O. Stánisławá Ran..uszá S.T.D. Zákonu Augustyniań- (*margin:* u P lścze Philadelphia.)

niáńſkiego Prowinciáła, W. O. Grzegorzá S. T. D. Zákonu Karmelitáńſkiego Prowinciáłá. Znowu y powtorę od tych ze Zákonow wzwyż pomienionych / przez Prowinciałow, tey roboracyi panowienie było R. P. 1602. w Krakowſkiem Konwencie Oycow Francißkanow. Albertus Seconius, &c. Prædicatorum. Lelius Favencius, &c. Minorum Iacobus Moyſki, &c. Auguſtinianorum Erem. Laurentius Druzyn, &c. Carmelitarum. A to przy potwierdzeniu Statutow ſwoich od Stolice Apoſtolſkiey przez Clemenſa VIII. y od Generałow Zakonnych / ktorzy byli ná ten czás. Hieronymus Xavierve. Præ. Ioſephus Piſculius Fran. Hippolytus Ravennas. Aug. Henricus Siluius. Car. przyiętych y pochwalonych. A zas przez ſamych Przeorow y Gwardyanow w tych że Konwentách / dla ſamych Bractw dobrego porządku / pilnie dogladana y ſequeſtrowaná. Oſobliwie iednak w Seſſyi Oycow Karmelytow 1609. 14. Maij. Przez W. Oyca Erazmego Dom. W. O. Raphała. Fran. W. O. Dominiká. Aug. W. O. Marciná / Kar.

Znowu w drugiey Seſyi w Konwencie Oycow Auguſtynianow R. P. 1663. Septem. 30. przez W. O. Baltzera Mistowiuſzá S. T. D. Starczewſkiego y Noyſiewſkiego iá wßyſtko to do Kſiązek Philadelphicznych / o tym rzetelniey Dekretowanych odſyła. Tylko to z tąd pokázuie / iáko ná wßyſtkie ſtrony / był wiek ſzczęſliwy kiedy ći ſłudzy Boży tu w Krakowie żyli: ktorych było ſześciu / w tym świątobliwym Towárzyſtwie. Pierwßym był; bo y Láty ſtárßy / y pierwey do Żywotá wiecznego / od Skarzetelnego był powołány y wzięty B. Izaiaß R. P. 1471. Feb. 8. Po nim B. Ian Kánty R. P. 1473. A drudzy przezymáło 71. Decem. 24. Potym B. Szymon de Lipnica R. P. 1483. Po nim B. Michał Giedroyć. R. P. 1485. Potym B. Stániſław

nisław/ de Káſimiria. R. P. 1489. Dlá tegoż nie od rzeczy odmálował ieden/ miedzy Patronámi Polſkimi v Nog Jezuſá Páná B. IZAIASZA/ y z B. Kantem/ żebrzacych Miłoſierdzia/ y pożądáneg wſzyſtkiey Koronie Polſkiey Pokow.

Co zaś Towárzyſtwo/ y ſpołeczne życie ſług Bożych/ było obiáwione Cudownie ieſzcze w młodośći B. Swietoſławowi/ do ktorego tež był powołany y przyłączany. Jakoby zá Stániſław: ś. w iaſnośći bedącym z przedmieyśćia idącym/gdzie Proceſsia iákaś walna ziawiła śie przed ktorym Duchowne niektore oſoby idąc/ iáſnośćia Niebieſka otoczone y ſwietne były: á tá zaś Proceſsia poczynała śie od rzeki ná przedmieśćiu Káżimirſkim/ á iákoby śie v Pánny Maryi Konczyła. O tym czytáć w Fortecy Duchowney/ fol. 153. Lecz y Kazimirza ś. może tey świątobliwośći przydáć/ tego tež wieku żył/ á vmarł R. P. 1483 ſpołecznosć życia ich/było im ſamim wiadome dlá tego że byli pełni Duchá Prorockiego: ale y w ſtrzemieźliwośći/ ieſt piekny znich przykład/ gdyż iednem Jábłuſzkiem/ czáſu iednego odeſławſzy ieden drugiego chcąc tylko kontentowáć/ nic go nieruſzyli: w Żywoćie B. Kantego o tym czytáć. Zrey okazyi/ przychodzi my tu wſpomnieć/ ow chwálebny/ Towárzyſtwa pobożnego ſpoſob/ ktory Thomas a Kempis de imitatione Chriſti Lib. 1. cap. VIII. zaleca. Że niekażdemu potrzebá śie zwierzać Sercá/ chocząs w Towárzyſtwie zoſtawaiącemu: tylko roſtropnym/ mądrym/ y Páná Bogá śie boiącym: pokornego y proſtego Sercá Mężom/ á nie z lekkomyſlnymi/ y nievważnymi/ álbo świátowymi/ y młodymi a niewieśćiego Sercá/ álbo obyczáiow pierzchliwych y ledaiakich będącymi przeſtáwáć oſobámi: y owſzem wyſtrzegáć śie y nie náby-

Iáko zażywáć Towárzyſtwa pobożnego.

y nienábywáć znáiomości/ z bogatymi y Możnym i Pány pochlebstwem iákim / á swoią lekkomyślnością / y nieußánowaniem Zákonu s. dla apporencyi swoiey / y dobrego mienia prywatney wzdobyczy. Chybá dlá wprowadzenia prawdy / pobożności / y innych cnot ss. y dlá wykorzenienia nieprawości grzechowey; bo tám czárt przeklety / naywiekße / iáko w głownych y stołecznych / w gornych y Páńskich ani mußach / zákłada pomießkánie: częste do złego wrzuca okázyie : od Boskiey odwodzy chwały : prożności wprowadza zábawy. Vmiał to dobrze miarkowáć sługa Boży Izaias / bo y do Pálácow Páńskich pobożnym náwiedza niem swoim / zbáwienną wprowadzał cnot ss. náukę / y prawdy / pokoiu vtwierdzenie : á zá tym y z innych sług Bożych / pobożney w Kompanii; Anielskiey niewinności będacych / iáko z rozlicznego kwiecia wonności : zupełna Lilia / vwita presentuie Korone / Páńskie trzymá y piástuie Virydarze / pustelnicze ná ostátek y vbogie zdobi Pola.

ROZDZIAŁ XII.

O Ochetliwym y Meżnym znoßeniu chorob.

Choroba 1460. Scistych Mortifikácey Zákonnych sługa Boży Izáiáß będąc ociśniony wezłem / zdrowiu swoiemu czerstwego do służby Bozey nábywał mestwá / y sposobności / częstego też zá tym w obvmárłychy mártwych członkách osłabienia : w ktorym : to rożne á sobie przeciwne vganiały sie choroby / ále on tákowe kupy zgromadzonych bolow.

Z Oycem swoiem Augustynem s. wdziecznie przyimując / wesołym Sercá swoiego / státecznie pogladaiąc okiem / z ostrego ciernia / á pw

á pustelniczego rożnych drzew zageszczenia/ ku Niebieskiey ochłodzie słoncu/mowił wiec do Maiestátu Boskiego. Tu Boże moy karz mnie grzesznego człowieká. Tu wytniey. Tu wypal/ y wypolecuy: á na wieki odpuść á teraz ná pomoc cierpliwosci moiey/ bez ktorey (z łaski twoiey) bydź nie mogę/ przybyway. Ale miedzy inymi chorobami tylko namienię/ że ná dziesięć Lát y dni przed Smiercia/ gdy ciężko tak záchorował był/ że też wszystkim niemal/ ostatnia iuż życia iego zdáła sie godziná/ w ktorą rożnych ná vleczenie gdy mu prowá dzono Medikow/ on raczey wzdychaiąc nabożnie wzywał Nie bieskiego: iákoż y ten mu na pomoc y ochłode przybył/ z wesołą Niebieskich Duchow Assistentia/ ná ten czás á zwłaszcza; gdy iáko káżdy z nás z spráw swoich/ spráwiedliwości Boskiey strasżny oddawać musi rachunek: tak sługa Boży Izaiasz/ gdy sie począł niepomalu smućić y lękać/ rozumieiąc to o sobie z wielkiey pokory/ że teszcze żadnego w powołániu swoim/ nie záczął sprawowáć Cnot świetych y pobożności iákiey vczynku: pokuty prawdziwey naymnieyszego práwie/ odnosić pożytku: Zakonnego Życia y Kápłanskiey godnośći/ godney Bogu iákiey præsentowáć przysługi.

Boga Rodźicá tedy N. P. Márya ták poturbowánemu/ y w żałosciach bárzo zalterowanemu wiernego sługi swoiego Izaiasza ná pociechę przybyła sercu/ z przedziwną Duchow Niebieskich náćisłośćią/ osobliwie iednak z Oycem iego Augustynem ś. Moniką ś. y Mikołaiem ś. z Polskich zas Patronow/ iáko Stanisława ś, Biskupa Krákowskiego. Jacka ś. Jedwigi ś. Kunegundy/ Salomei ss. Krolewien Polskich: y innych Patronow Polskich. iáko Kaźimirza ś. O czym wyżey czytać v Augustyna Kulsiusza pag. 16. Tam iákoby go z przytomney bytnosci swo: Widzenie.

key nápełniła radośćia/ gdy pocieszny mi y łágodnymi ćie-
szyła słowy: Synu moy Izáiászu. Co zá osłabiáiący smu-
tek twoie opanował śiły y serce? A to ia dla zásług twoich/
y zá przyczyną/ tych ktoryches pobożnym życiem twoim ná-
śládował y czcił/ Patronow; ná pomoc zdrowia twoiegâ ktorzy
tu stáwáią/ mieysce zásług twoich/ albo wagę ich przed Bo-
giem/ ná stárćie grzechow twoich maiące: wyświadczam
y præsentuie: á od choroby twoiey/ teraz ćie bytnośćią moią/
ku dalszey chwale Boskiey/ y potrzebie Zakonu twoiego/ v-
zdrawiam: á ten dług śmiertelnośći ieszcze zá lat dźieśięc/
śiodmego dnia Oczyszczenia moiego/ ná znák zupełnego
grzechow twoich odpuszczenia/ dopiero zapłáćisz/ y wie-
czney nágrody pożądane odnieśiesz odpoczynku vkontento-
wanie; á to wyrzekszy widzenie ono sługę Bożego nie po-
máłu posilkowawszy y rozradowawszy zniknęło. Nie po-
máłu álbowiem przenikáły te słowa wnętrznośći iego/ y iá-
koby niespodźianym będąc zraniony postrzałem/ że sám w
sobie wprzod áż obvmárłym zostawał; ále zás po krot-
kiey miedzy sobą pomieszanych affektow vtarczćie/ gdy o-
raz drżąc poglądał ná głęboką pokory swoiey przepaść; y
oraz wzbiał śie wysoko skrzydłami wesoło; nie ináczey tylko
iáko kwiát Liliowy dlá ćiemnośći nocney obvmárły/ gdy
ná ogrzewáiące y ożywiáiące chętni poglądáiąc słonce/
osłabiałemu Lyśćiu swoiemu potrzebney przyczynia rzeź-
wośći. Tak sługa Boży Izáiász po widzeniu Niebieskiey
ochłody/ iákby niechorowawszy/ z łożka ćiężkiey choroby/
powstał/ y widzenie tákowe opowiedźiał: á dźień śmierći
swoiey wyráźnie námieniwszy/ większego ieszcze potym v-
mártwienia zażywał/ Ciało swoie Duchowi chcąc koniecz-
nie poddáć/ a Bogu sámemu prawdźiwą slubow swoich
præsentowáć offiarę; y dlá tegoż Sacramenta ss. z wielkiego
nabo-

nabożeństwa pragnieniem częstokroć przyjmował odprawu iac Msza ś. y goracemi albo żarliwymi cieszył się kontemplacjami, aż do ostatniego prawie śmiertelności terminu.

ROZDZIAŁ XIII.

O Smierci.

WEdług tedy przestrogi N. P. Maryi, gdy iuż rozłączenia się Duszy z ciałem iego, trzeciego dnia przed tym nadchodziła godzina, Braci swoich Ubogich Zakonnych do siebie wezwawszy, Modlitwem ich pobożnym pilnie się zalecał, przepraszaiac wszystkich, że się im często naprzykrzał (iako przełożony na ten czas, o czym wyżey namieniłem, że był Wikariem Prowincialskiem) nieudolnością w Rządzeniu ich, y kierowaniu ku chwale Pańskiey: niecierpliwością iaką, y nierozsądnym strofowaniu, albo karnością nie Zakonną. A zaraz im Błogosławił, y mieyscu temu na ktorym aby sam Pan Niebieski w Pobożności, y Cnotach ss. y ślubach Bogu oddanych, przy Powołaniu swoim świetym, raczył ich konserwować, umacniać, y potwierdzac a to im tylko samo, iako Testamentem iakim zleciwszy y ledwie napomniawszy, o iak pobożne Braci na ten czas przytomnych przeniknęło y rozraziło Serca; że też iawnie wszyscy rzewliwymi oblewali się łzami, y sedziwe twarz swoich na utulenie skrapiali Jagody: a tym barziey gdy sobie uważali, że to iuż ich iedyna przy chwale Pańskiey pociecha, y szczegulna na ten czas Zakonu Augustyańskiego Braci, Prowincyi Polskiey Waledykuie ozdoba; iuż przedniejszy Koscioła y Konwentu Krakowskiego upada filar, iuż pobożny mąż y sławny Wodz ich, na placu śmiertelności — Smierć sługi Bożego

w oczach ich polega/ iuż kocháiacy Oćiec Synáczkow ośierociáłych ostátnia żegná/ y od nich w daleką Kráinę odchodźi. A tym czásem zwyczáiem Chrześciáńskim Psałterz álbo psalmy pokutne po przyięciu Sacramentu S. ostátniego pomazania/ nád nim mowiąc/ w oney pomiarkowaney y lekkiey goraczce/ tákowe do Zbawiciela swoiego Jezusá Páná wymowiwszy słowa. In Manus tuas Domine Iesu Christe Filii DEI, & Virginis Mariæ, Commendo spiritum meum W Rece Boskie Duchá swoiego oddał. A to Roku Páńskiego 1471. osmego dnia Lutego Przeżywszy Lát wieku swoiego 90 Miesiący dwa/ y ná osmy dźień.

Smierci iego Rok 1471.

Dobrze tedy tą śmierci sługi Bożego/ kwiecia Liliowego/ obumarłosci wyráziło się podobieństwo y postáć/ ktore to wielkim podeszłych lat swoich zászedszy czásem y innych ták wiele przeciwnosci wytrzymawszy szturmy; teraz w ostátku przyrodzone/ ozdoby swoiey/ ostátnia iuż otrząsnąwszy y złożywszy iáko Lylia woniaiące Lyscie/ ktore są podległe skáźitelnosci ususzeniu/ zwiednieniu/ y obumarłosci/ gdy się iuż przestáwa: ále iednák przy wdźięcznym zapachu swoim postáremu zostáiąc Oczom Máiestátu Boskiego Liliowym á nieśmiertelnym stáie sie kwiátem! y z násienia/ swoiey dobroci/ pobożnosci/ y Cnot świętych/ w Niebieskim Oblubieńca swoiego/ iuż piękniey y pożyteczniey zakwita Wirydárzu: gdźie w Ukontentowaniu y nágrodźie za Ziemię Niebo/ zá doczesne Márnosci wieczne/ zá obłudę światową/ Bogá sámego otrzymuie Præsentią.

ROZDZIAŁ XIV.
O Pogrzebie.

WIec że przy pogrzebie iego wielka náćisność Ludźi á rożne

rożnego stánu z pobożnosci y Miłosci swoiey ku niemu/ zgromadźiła sie była/ niedźiwowáć! gdy álbowiem co uprzyimego y miłego komu ginie y tráci sie z oczu / trudno tám od záwźiatosci żálu y pilnego ßukánia y pytániá skrzetnego stráty paprzestáć/ y owßem áby żálu tylko swoiego ukontentowánie iakie y pociecha przyiácielska odnieść stára sie/ iáko y one Ewangeliczne osoby/ gdy o záwierucha großá iednego pilno czynily/ Pogotowiu sługi Bożego IZAIASZA ták wdźiecznie káżdemu pobożnoscia wonia iaca Lilia / ktora gdy iuż widomie nieużyta była podcięta śmiertelnosci Kosa/ y z Ziemie iákoby wykorzeniona zo-stálá / ále iednák wdźieczney niestrácila onemu mieysću wonnosci/ ktorey to káżdy/ w ták wielkiey náćisnosci gromadźie/ iáko za Zywota/ ná Anioła iednego rádźi pogladáli/ obyczaiow Zakonnych piekność/ y wßelaka ku sobie wygoda y skłonność/ ták y po smierci/ gdy z twárży iego nád przyrodzona oglądáli Rumienność/ swiátlosci iáwney pochodzacy glańs iákiś/ y promienie Niebieskie; iáko niemiało powabiáć do siebie/ one ich geste ćießac wzdychania y dźyste za tym w oczach ich spokoiać y rozrywálac dnury. Tedy tego sługe Bożego/ gdy nie zaraz złożono z kátáphalku/ do Grebu/ w Kaplicy Doroty ś. á zwłaßcza dnia 4. po smierci: gdźie na twárzy iego/ wielkie láski Bożey wydawalo sie oświecenie/ná zmysłach powierzchownych iákas żywość: że też same Oczy iego/ chcciaß niektorży z Bráci y Kaplánow powieki iego przez gwałt zawierali / á zamknąć ich niemogli/ tylko nádprzyrodzenie zmárłego stały otwarte: y ták to záraz obywátele támeczni tłumáczyli sobie/ iego na sie przyßły wzglad y protekciá/ pilny ná swoie potrzeby przed Bogiem dozor/ że politowanymi y miłosiernymi ná Korone Polska/ goracey instancyi swoimi miał

 pogla-

spoglądáć oczymá: Jákoż y ná tych miáśt przytomna frequencia Ludzka poczęła doznáwáć, gdy rádośćia iákas y weselem nápełnieni byli, y przy nabożnym, ktorego czuli áffektem, przedziwna Niebieskiego zapachu wonia od Błogosławionego ćiáłá, iákoby od świeżo zákwitáiącey Lilii pochodząca, słabe ich prędko rzeźwośćia umacniała Sercá: gdy ná ostátek y Deffektow ćielesnych, nieuleczone ich zá iednym dotknieniem się tego száty leczył choroby: á leczył y ná Duszy gdy onymi Cudami, y znákámi Niebieskimi przywodźił ich do skruchy. Zá czym dlá nieśmiertelney pámiątki, ten że Zákon Augustyniański, pilna instancyą, y własnym ták gromadney náćiskosci kosztem, pátrząc ná ták wiele Cudownych á Niebieskich znákow: Kámienny Nagrobek z tego postáci wyrytym Obrazem, nád Grobem iego, z tákowym położył był nápisem. A. D. M. CCCC. LXXI. Men. Febru. IX. Obiit. Venerabilis Páter Isaias S. Theologiæ Proffessor. A w Ręce zás iego prawey tákowa trzymaiący sententią, ktorey pospolicie do grzesznego człowieká w Kazániách swoich zwykł był często záżywáć. Tempus breve iudicium difficile.

Czás grzeszyć człowiekowi, iest czás bárdzo krotki
Być zás z grzechow sądzonym, ták trudny y wielki!

Stáło się to zá świątobliwośći Pápiestwa Sixta IV. Báronius względem Roku dobrze nápisał: ále względem Mieśiaca, czásu niepotráfił; bo śmierć tego sługi Bożego, była zá Páwła II. ktory żył aż ad 4. Augusti: á po nim zaraz nona Augusti był Creatus Sixtus. A zás zá szczęśliwego Pánowánia Kázimierza IV. Krolá Polskiego,

nie ták iáko u Kulsyußá/ Drukárskim przeyrzeniem/ przy Národzeniu położono/ rozumieć/ Chciał tu widzę/ y dalßymi czásy sam BOG W swoie przećiwko ludze temu/ iáwna wyráźić y pokázać miłość: gdy zrządźił/ że z grobowego prochu/ podnieśione sa iego Reliquie/ wdźięczna (iáko ná ten czás przyznáno) á práwie przechodzące Liliowa wonnośćia. A to R. P. 1633. ná wielkie instancye Pobożnośći Chrześćiáńskiey/ ktorźy tu doznáwáli łáski Bożey/ zá żywotá/ przy Smierći/ y po Smierći/ u Grobu sługi Bożego: zá stárániem W. O/ Augustyna Liberyußá S. T. D. zá Prowincyálstwá W. O. Esaiaßá (ktory też temu Kośćiołowi przyczynił ozdoby/ wielkiem Ołtarzem. Wárßáwie Orgánámi/ we Lwowie wymurowánym Loretem) Zá konsensem y pozwoleniem stolice Apostolskiey przez Urbana VIII. y zá pilna Kárdynálá y Biskupá Krákowskiego/ ktory był Joannes Albertus Princeps Poloniæ & Sveciæ Kommissárzow/ revisią. Wiec że pod Nágrobkiem tego sługi Bożego Izaiáßa/ dwoiga Ciáł w źiemi głeboko wykopánych/ ználeziono Reliquie/ á bez osobliwego znaku y podpisu; bo sie iuż y Trumny przedłużeniem sámego czásu/ iáko ná wilgotnym mieyscu/ częstych wod wiślnych zlewánia/ w proch rossypáły: bez rozeznánia właśnych Reliquiy sługi Bożego Izaiaßa: ná wierzchu to wßystko zostáwili/ ku dálßey deklaracyi. A Zákonnikom dla Reverencyi tym czásem według ich przepomożenia w Trumnę drewniana/ ktora tám ießcze y do tego czásu iest/ złożyć roskázáli. Dorozumiewamy śie iednák/ ktorego by to z Oycow te drugie w społ będące reliquie znáydowáły śie. że to sa W. O. Piotra/ tegoż Konwentu Przeorá wielkiey opiniy świątobliwośći mężá przed ktorego sám że B. Izáiáß/ pierwey pięćia lát przed swoia śmierćia/ w

tey że

teyże Káplicy pogrześć kazał. Zostáwiwszy ná obrázie te go przy tey Káplicy/ tákowe Elogium/ ktore tež y Stárowolski in monumentis Sarmatarum fol. 205. nápisał. A. D. M. CCCCLXV. Augusti VIII.

Obiit Frater Petrus Prior huius Conventus,
Hic vixit clarus virtutibus, vir DEO supplex.
Vas morum, nostræ Religionis honor
De planctus lachrymis, sunt data memora solo.
Cuius busta manent hic ossibus ipsa reperta,
Cui Cælum paaria sit laus ipse Deus
Orate pro eo Dominum Deum Fratres charissimi.

Drugiey Części te Liliowa Cnot świątobliwych y żywota/ sługi Bożego Izáiásza/ według nieudolności moiey/ Bogu ná cześć y chwałe wystáwiona/ w. ogrodźie ubogim pustelniczym Augustyniáńskim zámykáiąc quatere: doskonalszemu to/ y bacznieyszemu/ o zásługách tego zleciwszy rosadkowi; dla ukształtowánia lepszego y wypisánia zostáwuie mieysce.



ZYWOTA B. IZAIASZA CZĘSC TRZECIA

O Cudách, álbo Dobrodźieyſtwách Boſkich.



Naczne były (iáko piſzą o tym wzwyż pomienient Authorowie) w tym ſłudze Bożym IZAIASZU, łáſki Boſkiey świádectwá; nie tylko zá żywotá, przy śmierci, ále też y po śmierci, iáko y podźiśieyſzy dźien pokazuią to Vota, y w utrapieniu, álbo nieſzczesciách Ludzkich, ſkutecznie offiarowáne, y doznáne ná tym mieyſcu, ſluby.

Zá żywotá: kiedy Anielſkie przy świątobliwych á gorących Medytácyách y Kontemplácyách iego, od pobożnych Oſob, iáwnie były ſłyſzáne śpiewánia, y Duchem Prorockiem ich deffekty uznawánia. Ludźi w grzechách będących do pokuty przywodzenia á nie tylko Kázániámi y rozmową Duchowną: ále też pewnymi, łáſki Bożey, znakámi, przez Obrazy á zwłáſzczá, ktore on ſám kazał odmálowáć, y ktore częſtemi po dziśieyſzy dźień ná tych mieyſcach, ſłyną Cudámi; Duſze w Mękách czyſcowych, iáko Cudownie przy śmierci rátował: że od śmierci dway wſkrzeſzeni, á życiu dla pokuty przywroceni były. O czym krotko fol. 64. w Drugiey częsci żywotá iego námieniłem.

Przy śmierci: gdy nie tylko na ciele ták wiele chorych, y od czártá ſámego opętánych, zdrowymi zoſtáło; ále też y ná Duſzy pociechę Niebieſką, y iáko z kwiecia Liliowego

woń,

wonnośći/ zbáwienna odnośili pociechę. O czym ták że krociutenko wyżey napisałem. Po śmierci: gdy w widzeniu Ludzkim/ ták w chorobách/ táko y przez sen/ obiáwiał go Pán Bog/ y podźiśieyßy dźien ießcze obiawiaiac/ od syła ich/ dlá otrzymania pociechy/ do tego grobu właśnego.

I.

Ale miedzy inßemi/ ten pokázuia: Authorowie wzwyż pomienieni/ Báronius/ Kulsius/ Semberg/ y Bollándus; bydź pierwßy Że lubo wielerázy/y często byłá widywana/ przy grobie sługi B. Niebieska swiátłość/ osobliwiey iednák R. P. 1479. Może tedy bydź táka/ tákowego czásu y Roku/ znáczona Boska Tálemnica/ y przestroga.

II.

Wiele snać było/ znákow łáski Bożey/ y Cuda Niebieskiego przy grobie tego/ czego były pisane y wymálowáne świadectwa. (Iako Báronius y Kulsius pißa.) ale że to wßystko R. P. 1556. Máii 3. żadney rzeczy stworzoney/ niefolguiacy w popioł obrocił ogień: kiedy Kosciol Kátárzyny ś. y Kláßtor spáliwßy/ sklepienia Koscielne powtornie pozrucawßy: Bibliotekę z Ksiegami/ y zywot tego sługi B. od wspołzyiacych pisany/ w niwecz obrocił y popsował. Historycy Polscy/ powiádáia że był ná ten czas w Káźimirżu srogi ogień: że nie tylko Osob Zakonnych w Kláśtorże zadusiło się z Przeorē 7 ále też y Radnych samych Pánow spáliło się y zadusiło kilku/ á tym wiecey Pospolstwá. Tē tylko Cud P. Bog osobliwie pokázał z Kosciołem Kátharzyny ś. Że te Obrázy/ktore ten sługa Boży ná Murach Krucgankowych kázał był wymálowác w cále y bez náruszenia zostáły.

Bol-

Bollaodus zás wspominá y Baronius. ...
sługi Bożego w Lát 99. gdy iednego Prowinciała / tego
Zakonu / R. P. 1569. April. 10. z tego świátá zeszłego /
chciano blisko grobu / tego B. IZAIASZA pogrześć: tedy
żadna miárą / choćas gwałtem usilowali / kamienia ná-
grobkowego odwalić / y ruszyć niemogli: aż go gdzie in-
dziey / uznawszy w tym wolą Bożą / pochowali.

IV.

Jedná osobá uczoná y zácná / ktorey niespecifikuie
Rulsius / o tych że gdzieś czásiech / doznáwszy łáski Bożey
przy grobie B. Izáiászá / w utrápieniu swoim / zá instantio
tego / ktorey się był polecił / przed Maiestátem Bożym: tá-
kowe dziekuiac Pánu Bogu / dlá nieśmiertelney pamiątki /
zostáwił był votum / ktore iuż w pierwszey częśći fol. 18. zupeł-
na wypisałem.

Magna Cano, Ter Magne Deus, Rex Maxime Regum, &c.

V.

Roku P. 1602. dniá siodmego páździerniká. Sławny 1662.
Pán Jachim Fox Mieszczánin y Rayca Kazimirski / wielką
chorobę Kadukową cierpiac: gdy to był przyobiecał Bogu
W. náwiedzić grob sługi Bożego Izáiászá / y przy wykona-
niu ślubu / offiarował się tám że Mszą ś. y z párą świec do
Ołtárza / zdrowym został / y więcey oney ciezkiey choroby nie-
miewał y niecierpiał: z kąd zostáwił był Pánu Bogu dzię-
kuiac tákowe świádectwo.

Religionis honor decus immortale tuorum
Aurelii Magni gloria Magna Domus
Accipe quos potui charitûm decerpere flores
Parva solent malis, sæpe placere viris
Ille ego sum nuper qui (te miserante) fatiscent

...ui morbi de graviore malo

Tu mea phlegræo rodentem pectora dente

Fregisti parcam, tu pater Eximie

Hinc ergo supplicibus palmis te in vota vocavi

Hinc etiam vitæ maxima dona tuli:

Hinc tibi semper agam grates semperq; litabo

Esaia nostri tu memor esto: precor.

VI

Pán Krzyßtow Práwinski / Cimbálistá Krolewski / bo[...] iákis niemáły w nogach ćierpiac / dlá ktorego aż niecho[...] dźił: vczynił ślub do grobu ßługi Bożego Izáiáßa / że Mßa ś. y páro świec: w czym że go P. Bog z łáski y Miłosierdźiá
1603. swoiego poćießył / gdyż one srogie bole vstapiły / y nápo[...] tym śie wiecey niewrácáły. Przy wykonaniu tedy ślubu swoiego / P. B. ná tym mieyscu dźiekuiac: zostáwił tego cudu odmalowáno Táblice. R. P. 1607. Dniá Trzydźiestego Styczniá.

VII.

Pán Piotr śnacki / w stánie Młodźienskiem ießcze be[...] dac / ćiezka choroba był złożony / iák tylko vczynił Votum; náwiedźić grob ßługi Bożego Izáiáßa / ták predko zdrowie
1604. otrzymał: gdźie Pánu Bogu dźiekowáł z vroczystośćia / Mßa ś. tám że zákupiwßy / y páre świec ná Oltárzu po[...] stáwiwßy. Stáło śie R. P. 1603. dniá iedenastego Lutego.

VIII.

Bráćiá niektorzy tegoż Zákonu z drogi przyßedßy sfa[...] tygowani / ćiezko ná głowe / y ná nogi záchorowáli / ktorzy tylko do Bogá sámego o rátunek / w vbostwie swoim Zá[...]konnym / przez ßługe Bożego Izáiáßa (tu śie dostáwßy gdźie on odpoczywał) wołaiac / miłośierdźiá ś. żebráli / kt[...]rzy w krotce przywrocenia zdrowiá / y oddálenia srogie[...]

bo[...]

bolesii dostąpiwszy : tam że iawnie P. Bogu dziękowáli. Bollandus R. P. 1604 dnia dziewiątego Lutego.

IX.

Páni Anná Niedźielánka / w ciężkiey chorobie będącá / 1605.
ták że sie iuż z dala bydź konáiącą / ktorą gdy offiarowano
do Grobu B. Izáiásza / ná tych miast prawie / Cudownie 1607.
ozdrowiała / y sama zdrowo na to mieysce przyszedszy / Pánu Bogu dziękowała przez Mszą ś. y pamiątkę tey łaski Bożey / od malowana Tablicę / tam że zostáwiła. Tegoż Roku dnia dziesiątego Lutego.

X.

Temiż Láty kilká białych głow / znáć w grzechu iákimsis śmiertelnym będące / z ciekáwości swoiey / słysząc o tym słudze Bożym Cudami słynącym / przyszły sie też támi przypatrowáć / y ledwie stánęły na Nagrobku iego : tedy Cudowną iákąś mocą Bożą strącone / y odrzucone były / ktore z wrzaskiem y konfusią swoią / przestraszone odchodząc / zeznáły tám moc Bożą / á tego B. przez swoie bytność / nieuszánowanie. O tym wszyscy Authorowie piszą. A Rulsius zás przydáie że sie to y powtornie trafiło R. P. 1605. Co widząc okiem swoim J. M. X. B. : R z P. Mniszkie Woiewoda sędomierskiem / tám sie modląc / gdy śli tym czásem ná Skałkę : kázali to osobliwie miedzy innymi Cudami nápisać. Stało sie tymi czásy / kiedy on Pobożny / wysokiey præminencyi w Kościele Bożym. Rzymski Kardynał Baroniusz / godne y káżdemu potrzebne opus Ksiąg swoich dokonczył / pod Tytułem Annales Ecclesiastici : A te był przeiął z Onuphriusza naszego Zakonu Augustyniańskiego Kápłana / y Papieskiego Historiographa. O czym Krusenius parte 3. cap. 39. W Monasticon nápisał. Elsius sub Lit. O Dla tego sie tu námieniło / o tym Kardynale Baroniuszu :

áby sie rożność niektorym vczyniłá / od drugiego Klery[ka]
Baroniuszá / ktory to náypierwey żywot tego sługi Bożeg[o]
wypisał.

XI.

P. Hieronym Lázárowski / Syna swoiego Stánisłáwa/
wielka chorobe częstokroć z niebespieczenstwem zdrowia ćier-
1607. piacego : do Grobu B. Izáiászá ze Mszą s. y Swiecámi
offiarował / ktorego : że Pán Bog od onego czásu z miło-
śierdźia swoiego pocieszyć raczył : gdy chorobe ták niebe-
spieczną oddálił / ktora wiecey ná potym nie byłá. Dźie-
kuiac P. Bogu ná tym że mieyscu : Táblice onego Cudu zo-
stáwił. R.P. 1607. dniá piętnástego Lutego.

XII.

Tegoż Roku Dniá osmego Márcá. P. Symon przy
Krakowie Mieszczanin Kleparski / Máłżonke swoie P. Ja-
dwige / obaczywszy iuż prawie konáiąca / w ták chorobie
ćiężkiey/ w ktorey przez czás niemáły / bez pokármu y nápoiu
zostáwałá. Offiarował ią do Grobu B. Izá-
iászá / ze Mszą s. áby Pán Bog raczył / zá przyczyną tego
sługi Bożego / według woli iego s. zmiłowáć sie nád nią :
Cudowna rzecz / że po offiarowániu iey / przyszłá do sie-
bie / y zdrowa ná potym bedac / to Miłośierdźie Boże znią
vczynione sama wyznáwałá / y P. Bogu ná onym mieścu
dźiekuiac / Táblice tego Cudu zostáwiłá.

XIII.

Tegoż Roku. Dniá pierwszego Kwietniá P. Katha-
rzyna Kazymirska M/ bedac od czártá opetána przez czás nie-
máły / ktory ią srodze trápił : Krewni iey offiarowáli ią
do Grobu sługi Bożego Izáiászá / z ktora ná toż miey-
pr

przyszedszy / przy słuchaniu Mszy ś. żart ią od onego czásu opuścił / y więcey nieprześladował.

XIV.

Ná zaiutrz po tym / drugiego dniá / Kwietniá / nieiáki P. Woćiech ná Kazimirzu Mistrz Rzemiosła Szewskiego / chorobę ćiężką przez czás niemáły ćierpiac / do ktorey sie też febrá z goraczką przymieszáłá byłá : iák tylko ślub vczynił / náwiedzić Grob B. Izáiásza zdrowym został. Gdzie on ná to mieysce zdrowo przyszedszy przez Mszą ś. P. Bogu dziekowáł ; y Táblice onego Cudu támże zostáwił odmálowaną.

XV

Tegoż Roku / dniá piatego Márcá. P. Anná Sperczyná Mieszczká Kázimirską / ták ćiężko zápádła była choroba / że też y sámi Medici / rádą swoią y Lekárstwy / rátowáć iey niemogac / odstapili, Krewni tedy iey do Bogá sámego vdali sie / offiaruiac ią do Grobu sługi Bożego Izáiásza : áby sám Bog W rácżył / według ś. woli swoiey / zá przyczyną tego Błogosławionego / z nią czynić / coby mu sie podobáło / ktorą że P. Bog / záraz godźiny tey zdrowiem vdárowáł. Tedy zá to Dobrodźieystwo / Dźiekuiac Máiestátowi Bożemu przez Mszą ś. przyszłym czásem dlá świádectwá doznáney łáski Bożey ná tym mieyscu / odmalowáną zostáwiłá Tablice.

XVI.

Tegoż Roku dniá dźiewiatego Kwietniá P. Anná Czápikowská / Mieszczká Kázimirská / Syná swoiego Woćiechá / suchoty ćierpiacego / y w pierśiach srogie duszności / á to było przez czás niemáły : offiarowała do grobu B. Izáiásza ze Mszą : gdźie ią P. Bog poćieszył / y one

choroby odniego oddalił. Czego dla pamięci zostáłá tám odmalowana Tablicá.

XVII.

W tym że Roku / ośmego dniá Maia / P. Samuel Feslorn Złotnik / y Mieszczanin Krakowski / z grodzkiey Vlice : wydawszy niemáło pieniedzy / na potrzeby Lekarskie/dlá porátowania zdrowia swoiego / ktorego żadna miara mieć / y doczekáć sie z rady Medikow nie mogł. Vdał sie on dopiero szczerze do Boga samego/ ktory ma w Reku swoich żywot y śmierć Ludzką / przez sługe Bożego/ Izaiászá / iák vsłyszał od wielu / że Bog W. przez niego chorym łáske swoie ś. wyświadcza / y tam przez Mszą ś. żebrząc sobie miłosierdźiá Bożego / áby według ś. woli iego z nim sie dźiáło : dał mu tedy Pan Bog / ku czci y chwale Maiestatu swoiego / wstáwieniem Cudow większych / dobre zdrowie : ktorego przez kilká Lát / w pokućie y ostrości żyćiá swego prowadząc / y Panu Bogu zá ono Dobrodzieystwo dziekuiac. Votum Srebrne oddał.

XVIII.

Tegoż Roku dniá czterynastego Máiá. Tákowe przy Grobie B. Izáiaszá było zawieszone Votum. Ja Stánisław Gołebiewski / Mieszczanin Kazimirski / oswiadczám to przed Bogiem y Ludźmi: że Dźiećie moie iedno/złożone bedac ciezka choroba / dla ktorey było y wzrok stráciło / y przez trzy tygodnie nic nieiadło : tylko co troche nápoiem zakropione bywało ; Tu offiarowálem ze Mszą ś áby mie Bog W. zá przyczyna tego sługi Bożego raczył poćieszyć / według ś. swoiey woli : gdźie że tegoż prawie czásu zdrowe zostáło. Tego Dobrodzieystwá Bożego ze mna y Dźiećieciem moim vczynionego / przy pokornym podziekowaniu / o tym zostáwuie świadectwo.

XIX.

Roku wzwyż pomienionego. Dniá wtorego Sierpniá. P. Augustyn Stokłosa Mieszczánin Kazimirski trądem zárażony: offiaruiąc się Bogu W. przy Grobie B. Izáiászá / y twárz swoie do nágrobku z wiárą dobrą przyłożywszy / wolnym od trądu został: gdzie P. Bogu dziekuiąc. Znák Miłosierdzia Bożego znim vczynionego zostáwił / odmalowaną Tablicę.

XX.

Roku Páńskiego 1608. Dniá dziesiątego Czerwcá. Młodzián ieden Stanisław Sulkowicz ná vsługach W. O. Iákuba Moyskiego Prowinciała Augustyniánskiego zostáiąc: gdy powrácał z Lytwy / z Konwentu Brzeskiego do Krakowá / tám w drodze od wielkiego vpału słonecznego / wpádł / w wielką gorączkę / że Ludzie rozumieli iuż bliskiego śmierci: Alec on ieszcze przy pámięci będąc / offarował się Bogu W. przez B. Izáiászá / ktorego że P. Bog Cudownie ná tych miást pocieszył / y one ták cieżką gorączkę oddálić ráczył / zdrowo przyiacháwszy ná tym że mieyscu P. B. dziekował / y Votum odmalowane zostáwił. 1608.

XXI.

Tegoż Roku. Dniá Siedmnastego Kwietniá P. Wawrzeniec Lwowiánin / cieżkim / y długim boleniem głowy był tráplony: ná co gdy Doktorskie porady y Medicamenta nienadáły / do Bogá W. przez B. Izáiászá vdał się y w krotce zdrowym zostáwszy / od oney zwątpioney choroby. P. Bogu iáwnie przez Mszą ś. dziekował.

XXII.

Tegoż Roku. Dniá dwudziestego dziewiątego Lypcá. Páni Anná Miłowska służebną swoie / chorą iák offiarowáłą

wala do Grobu B. Izaiaßa : zeznala to że zdrowa zo-
stała.

XXIII.

W tym że Roku. Dniá Trzydziestego pierwßego gru-
dnia / P. Regina Zalecka / Kazimirska Mießczká : dlugo
sie mordujac / przy porodzeniu z potomkiem / ktorego przecie
lubo nie żywego/z bolesćia iednak srogą/na ten swiat wydala:
z czego frásobliwy y żalosny Malżonek / zá grzech to sobie
tákie poczytaiac; tym bárziey sie turbowal/ że bez chrstu s.
ono Niewinniątko zostawalo : vćieka sie iednak do Maie-
statu Bożego / offiaruiac wßystek Dom swoy vbogi / y bla-
gaiac go za grzechi swoie / przy tym że Grobie slugi Bożego
Izaiáßa / præsentuiac tez tám vbogie Votum swoie Wo-
skowe/ Dziećiecia onego nieżywego postać vlepiwßy. W tym
Pán Bog dal im te láske / że ono Dziećie o tym że prawie
czasie poczelo tchnać / poziewać / y pláczu podobienstwo
tákież wyrażać / w czym żyiac przez trzy godzini / ochrcone
zostálo / Rodzice żalośni poćießeni : A na te pamiatke / dá-
no mu bylo przy chrcie Imie Izaiaß.

XXIV.

1609. Roku P. 1609. Dniá dwunastego Márca. Rádny P.
Ján Haler y Mießczanin Olkuski/ czesto bol nieznośny ćier-
piał w zebach/ ktory przy obecnośći W. O. Augustyna Kul-
ßa / gdy poslubil P. Bogu nawiedzić Grob B. Izaiaßa/
od tego czásu wiecey onego bolu nieciérpial : á on Panu B.
dziekuiac / slub przyobiecány wypelnil / y Tabliczke Sre-
brna / ná pamiatke tego Dobrodzieystwá Boskiego/ że Mßa
s. spiewana tám oddal.

XXV.

Tegoż Roku. Trzećiego dniá Sierpnia / godziny 19.
Dziecie iedno we czterech Lát / P. Jozepha Tyránskiego
Budo-

Budowniczego y Mieszczanina Kazimirskiego / nád brzegiem wiślnem (ktora ná ten czás bárzo byla rozlálá) igráiac z drugimi dziećmi/ wpádło w bystro bieżacą rzekę: á że go więcey ná tym mieyscu niewidać było / Fráncisżka ś. Zakonnice niektore/ przy Kościele Iagnieszki ś. postrzegszy tego / pádły ná modlitwę do B. W. Więc że pod Kościołem Kátharzyny ś. stało się to / o przyczynę / do Bogá gdźie ten sługá Boży leży wołáły B Izáiászu / zásługámi twoimi y przyczyną / rátuy tę Dźiecinę: á w tym w poł Wisły ták szeroko rozlaney/ áż pod sámym Mostem wznak płynące / y mártwe pokazáło się Dźiecię: gdźie że niebyło predkiego rátowáć go sposobu/ Boskiego tylko z nim wyglądáli rátunku: zeć też y sámá wodá wyniosłá ná brzeg Dźiecię / iuż mártwe / y prawie bez Duszę. Mátká tedy żáłosná / dostawszy Synáczká vmarłego / zániosłá do Grobu B. Izáiászá: prosząc áby Bog W. ráczył grzechu nie ostrożności iey niepoczytáć / á iezeliby to wola iego ś. byłá / zá przyczyną tego sługi Bożego / żywot oney Dźiecinie przywrocić. Cudowna rzecz stáła się / w oczach ták wielkiey náćisności Ludzkiey: że ono Dźiecię ożyło / y długo po tym żyiąc / sám doroszszy lát y rozumu dobrego / częstokroć ná onym mieyscu P. Bogu dźiękował / y żył w pobożności: ktorego votum teższe y podźiesieyszy dźień odmálowána zostáie pámiątká.

XXVI.

W ten że Rok. Dniá pierwszego Czerwcá. Jeden Mieszczanin Krakowski/ Corkę swoię / (Imienem Jadwigę) konáiącą / offiárował do Grobu B. Izáiászá: ktorey tegoż prawie momentu / P. Bog zdrowie przywrocił. A Rodźice właśni záraz Pánu Bogu podźiękowáli zá to dobrodźiey-

dzieystwo / przez Mszą ś. y znak ślubu swoiego tám że zostáwili.

XXVII.

Roku tego: Siedmnastego dniá Wrześniá. Corká Kátharzyny / á Małżonki Jana Zláhanki / Kráwca / y Mieszczanina Kaźimirskiego: iuż práwie konaiac / offiarowaná byłá przez wzwyż pomionionych Rodźicow / do Grobu B. Izáiászá / ze Mszą ś. ktorey wysłuchawszy / y do domu śie powroćiwszy záſtáli Corke zdrową: á ná pámiątke tego odmálowaną zostáwili Tábliczke.

XXIII.

Tegoż Roku. P. Zákrzewskiey Coreczká / Imieniem Anná / w chorobie ćiężkiey iuż práwie konaiaca / byłá offiarowana do Grobu B. Izáiászá; tedy P. Bog ią ták cudownie poćieszył / że názaiutrz zdrowo chodźiła / y sáma Pánu Bogu ze Mszą ś. przy bytnośći godnych y zácnych osob / dźiekowála / y znák z otrzymanego dobrodźieystwa tám że zostawiłá.

XXIX.

1610. Roku Páńskiego 1610. w Vigilią w Niebo wstąpienia Páńskiego: Siostrá / álbo Zakonnicá Fránćiszká ś. pokutuiacego Zákonu ná Strádomiu przy Kośćiele Jagnieszki ś. Imieniem Damiana Rogoźieńska / á Corka J. M. P. Podstárośćiego ná ten czás Krákowskiego: nágle zachorowáwszy / y Febre przez dźiewiec dni z goraczką srogą vstáwicznie ćierpiac / ták że iuż żadney nádźieie / áni rády o zdrowiu iey niebyło / bo ią iuż y sámi Medici ostąpili. W tym gdy śie zdáła konaiaca aż druga Pánna nábożna tegoż Zákonu / Domicillá ze Zmigrodu Stadnicka / pocznie Siostry drugie / do nábożeństwá przywodźić / ćieszac ich / fokiem śię widzeniem swoim: że tá Siostrá Zákonná leszcze

nie

nie vmrze / tylko ią offiaruycie B. W. przez tych ſług bo-
żych / ktorzy tu przy Krakowie odpoczywaią. J pocznie
ono widzenie im opowiedać. Że ieden ś. Zakonnik / dżyw-
ſzy przez ſen obiawił my to / ktorego Habit był czarny / ko-
mżą piekną pokryty / á ſam iaſnością Niebieſką świecący:
że tá Pánna Damiana / zá ktorą sie ty do Maieſtatu Bo-
ſkiego modliſz / ieſzcze nie vmrze: y owſzem zaraz zdrowo zo-
ſtánie / tylko niech ią offiaruią ná mieyſcach ſług Bożych.
v ś. Katharzyny / przez Izáiáſza. v ś. Anny przez Jána
Kantego. w Niepołomicach v Ołtarza B. Boromego / y
tám niech będą Mſze ś. odprawione: co y Spowiednikó-
wi własnemu opowiedziáwſzy / zaraz dawſzy wiarę temu /
ná onych mieyſcach we Mſzach śś. P. Bogá zá nię prośiły /
y zdrowie też ná tych miaſt otrzymała. A ona zaś P Do-
micilla pod ſumieniem to zeznała / że o tych wzwyż pomie-
nionych ſługach Bożych / y ich mieyſcach / áni wiedziała!
áni ſłyſzała! dopiero przez to widzenie / pierwſzy raz napo-
mniano y zálecono poſtrzegła.

XXX.

Innych ták wiele podobnych tymi / y przeſzłemi láty / 1621.
działo sie Cudow / ktore iá tu dla ſkrocenia pominawſzy /
ieſzcze niektore tylko znácznieyſze námienię. Jáko w Ro-
ku Pańſkim 1621. siodmego dnia Liſtopáda Szlachetnie
vrodzony / P. Wawrzeniec ſzafraniec Paralizem / przez czás
niemały / zarażony będąc: czáſu tedy iednego/kázał sie przy-
nieść do Kośćiołá Kátharzyny ś/ przed Obraz N. P. Má-
ryi / ktory roſkázániem B. Izáiáſzá ieſt odmalowany: tám
tedy czás niemały tráwiąc ná Modlitwie / aż ku iedenaſtey
południowey godzinie / ná ziemię krzyżem padſzy: gdy mu
iuż przyſzło wſtáwáć z onego modlitwy mieyſca / aż sie bá-
czył o ſwoiey mocy / y władzy / ktorey przed tym nic niemiał/

wstáwáć: zá tym iáko nałeżało/ y dobrze chodźić. Co on zrozumiawszy/ że to łáská y dobroć Boska/ ná tym mieyscu/ stáła się z nim iáwnie/ z rádośćią / cześć y zpłáczem przychodźi do Oycow / daiąc znáć że Bog W. nádemną grzesznym człowiekiem tákowe w śiłách moich vczynił miłosierdźie. Ná co wszystek Konwent Bráći / zgromadźiwszy się / ná onym mieyscu / P. Bogu dźiękuiąc. Te Deum Laudamus. śpiewáli. Tego záś Cudu / odmálowána przy tym że mieyscu (tám gdźie y drugie wiszą vota) zostáie się ná Obrázie pámiątká.

XXXI.

1632. Roku P. 1632. przybyło ozdoby y nábożeństwá Kośćiołowi Kátharzyny ś. kiedy Bráctwo poćieszenia N. P. Maryi/ pod znákiem pásá rzemiennego ktore iesżcze zá żywotá B. Izáiászá R. P. 1464. do Káplice N. P. Maryi/ konsekrowáney wprowádzone było oraz z Literáckim: á teraz dla Processey publicznych præcedencya wszystkich Bráctw zporządzone: tego Pásá nie tylko śś. Pátryarchowie/ y Prorocy/ ále też y pierwszi Rodźice w Ráiu/ podobnego (skorzane odźienie ná sobie máiąc) záżywáli ksztáłtu: sámá N. P. Márya z Vczniámi Chrystusowymi/ tákowey nośiłá przepásánie: ktorego też to y Brzemienne niektore á nábożne białogłowy (że nią tákową łáskę od P. Bogá / bolu vmnieyszáiąc) zwykły záżywáć: o czym w Kśięzkách Bráckich / Zákonu Augustyniáńskiego / czytáć. Osobliwie Arcam Honoraviam P. F. Georgii Margretij. P. F. Melchioris Daelhemii. P. F. Felicis Milensii, P. F. Stanislai Cornicii, ktory też to był tego Bráctwá pierwszym Promotorem w Polszcze/ y nápotym Biblioteki Wárszáwskiey/ táksze y Konwentu. Tuż mogę námienić y W. O. Józiego Millerá ktory Prowincii budowáli-

wniczym/álbo restauratorem będąc wielom Konwentom śile dobrego vczynił/ y nowo fundowánych przyczynił.

XXXII.

Temi też to śię stáło Láty / á zwłaszcza R. P. 1638. 1638.
kiedy Konwentowi Krákowskiemu / przy tymże Kośćiele Katharzyny ś. zgorzáłá Biblioteka/ ktora niedáwno przed tym W. O. Jozeph Senecius / tegoż Zákonu Prowincial R. P. 1627. począł był morowáć : á to śie stáło przez nieostrożność Nowiciuszow / ktorzy tám mieli ná ten czás *clausule* / pod czás serotiny / álbo modlitwy wieczorney / y Meditacey / z zostáwienia świece gorąiącey. Ze ogień wszystkieg Klásztoru choczás iedno spoionego niespálił! wielkiemu to miłośierdźiu y łásce Bożey / przypisuie dlá zasług y pobożnośći/ ktorych przy tym mieyscu zostáia Reliquie / sług Bożych : y owszem cále w ták wielkim pożárze został.

XXXIII.

Ale y ten Cud godźien wypisánia y vwagi / ktory śie stał R. P. 1640. ná Kazimirzu przy Krákowie / blisko Kośćiołá Katharzyny ś. że nieiáki P. Mizerowski / Mieszczánin Kazimirski / będąc czásu iednego srodze zagniewany ná Málżonkę / ták dálece że ią chćiał szablą rąbáć y kaleczyć / zámknąwszy / w sklepie ná ten czás. Oná że to przećie białogłowa nábożna byłá / westchnąwszy do Bo. W. rzekłá sámá w sobie te słowa. O Błogosławiony Iozáfaszu / bądź że my teraz Patronem / y rátuy mnie w tym nieszczęśćiu moim. W tym skoczywszy do drzwi / ledwie podiąwszy/ zámknięte dobrze / snádno otworzywszy/ niebespieczeństwá onego vchodźi / cholerycznego y kárdiácznego Málżonká od zaboystwá strzeże / y oddala : Zá co do Grobu tego sługi Bożego z płáczem przypadszy / Pánu Bogu dźiękowáłá : Ale y sám iey Málżonek / vpámiętawszy

śię záś ná potym/ przy podźiękowaniu Maiestatowi Bożemu pokutował zá to / y tákowey wystrzegał śię: ktorey Żyli ná ten czás w Konwencie Krákowskim przełożonymi będąc/ znáczni pobożnośćią Oycowie / W. O. Bá...er Mistovius/ S.T.D. y Prowinciał. W. O. Stánisław Stárcewski S. T. B. Przeor / y Exorcista sławny zá ktorych stárániem Konwent Krákowski wyżey iest nadmurowány/ y Nowiciat z Fundámentu wywiedziony/ ktory záś teraz niedáwno R. P: 1667. iest dokończony.

XXXIV.

1665. Trzeciego dniá Máia. w Roku Pánskim 1665. Páni Anná Krzyżanowská máiąc Coreczkę imieniem Monikę z vrodzenia swego iákaś chorą/ do trzech lát: że y ná nożki chodźić/ dlá skurczenia iákiegoś álbo wykrzywienia władzy w nich mieć nie mogłá ; żáłosná tedy y frásobliwá Rodźićielká/ czásu iednego szczerem Sercem vdáłá śię do Bogá W. ná modlitwę/ żebrząc sobie miłośierdźia y onemu dźiećięćiu: á to przy Grobie sługi Bożego Izáiászá przybieráiąc go do Maiestatu Bożego zá Pátroná / ktora po modlitwie swoiey ledwie śię powroćiłá do domu / ieszcze łzy nieotárzy z oczu swoich: áż dźiećię ták chwałę Páńską wyśpiewuiąc chodzące zástáłá. Zá co y oná B. W. przez Mszą ś. ná onym że mieyscu po tym dźiękuiąc Znák doznáney łáski Bożey/ tego Cudu odmálowáną Tablicę / tám że zostáwiłá.

XXXV.

Jedná Osobá ktorey ia tu niemiánuię / do Zakonu Do-
1666. miniká ś. wstąpiwszy/ R. P. 1666. że mu śię przykrzyły Mortifikácie / vpokorzenia / y vniżenie Zákonne w probie Nowiciáckiey / chćiáłá wystąpić. Rodźice tedy pobożni dowiedźiawszy śię tego : á obawiáiąc śię grzechu przed Bogiem; kor...uszy iwoiey v świátá / á iego nieszczęśćia y

wzgardy / sprawiedliwem Sądem Bożym / za niedotrzymanie słowa Bogu / y woli Boskiey nie konformuiącego się / od Ludzi : vdali się na modlitwie / przy Grobie sługi Bożego Izaiasza / ktory w tym stanie vbostwa Zakonnego podobał się był Bogu : Msza ś. za niego tam offiaruiąc y słuchaiąc : miała zaraz o nim przestrogę od Boga / y takowe widzenie przez sen / iego Rodzicielka : że iakiś Mąż stateczny / przyoblec̈zenia czarnego Habitu Zakonnego / wziąwszy Syna iego za Rękę w Habicie Dominika ś. prowadził go na gorę iakąś wysoką / na ktorey tam miał spokoyne y Pustelnicze życie wiodąc / statecznie zostawać iakoż zostaie y podziś dzień na służbie Bożey.

XXXVI.

W Kościele zaś Krakowskiem. R. P. 1669. czternastego dnia Lutego. Ołtarz Walętego ś. iest Konsekrowany / w ktorym są te Reliquie / Mansuetego Honoriusza / Męczennikow śś. a to przez J. M. X. Mikołaia Oborskiego / Biskupa Laodiceńskiego / Suffragana y Officiała Generalnego Krakowskiego : na Instancią J. M. P. Kazimirza Tretera / ktory też y przed tym drugi Ołtarz nowo wystawiwszy / ku czci ś. Thomasza nowokanonizowanego / przez wzwyż pomienioną osobę R. P. 1662 postarał się konsekrować. Drugie zaś Ołtarze w Kościele / y N. P. w Kruczgonku po Woynie Szwedzkiey Konsekrował. J. M. X Suffragan Lwowski N. 1668. 1669.

XXXVII.

Roku P. 1669. Dnia dziesiątego Czerwca. Trafiło się w tey Kaplicy gdzie ten B. leży. Że Nowicyuszowie z drugą Bracią Proffessami codziennie odprawuiąc tam Officium N. P. Maryi. Tego dnia / godzin pułnocnych 1669.

ńych záſpali / y zániedbáli. Tedy w dzwonecżek / ktory
ieſt przy Forćie / Nowiciackiey / przez niemáło chwile iákby
ná gwałt iáki / w iedne ſtrone niewiedzieć co vderzało. A
ſłyſząc to dwáy Nowiciuſzowie / w iedney Celi bedący /
iáko chory ná ten czás z Servitorem ſwoiem / ktoremu nie-
do ſpania było ná ten czás : poczełá ich iákáś wzdeymáć
okropność / ná ktora / drzwi v Cele ſwoiey áż záparli : á
w tym y one drzwi przez gwáłt otwárły ſie / y ſłyſzeli kogoś
wchodzacego / y bedacego w oney Celi / nikogo iednák
widzieć niemogli / choćiáż iáſná Noc / pod pełnia Xieżę-
życá świecacego / byłá ! nic też niemogli ſie dowiedźieć /
kto by był / y czego by chćiáł / choćiáż przez imie vkrzyżo-
wanego Jezuſá záklináli : tylko záś ſłyſzeli wychodzaca
iákaś Oſobe z teyże Cele / y ná onym mieyſcu pierwſzym
ſtánawſzy / gdźie pierwey dzwoniło / znowu záś iákby kamień
o kámień vderzáiac / trząſkało : Atoli oni w ſtrachu y boiaźni
bedac / znowu zawárli Cele ſwoie. Po onym tedy trzá-
ſkaniu ſłyſzeli znowu przychodzaca ku ſobie one Oſobe /
ktora we drzwi ich ráz zaćieła iákoby rozga : á po tym to
záś vſtáło / zá czym ſie też y iutrznia Kapłańſkich Paćie-
rzy tym czáſem dokończyłá. W dźień tedy dowiedziaw-
ſzy ſie tego Przełożony / przykazał Bráći wſzy-
ſtkiey / ták Nowiciuſzom / iáko y Profeſſom ; áby záraz
peſli od prawie / toż N. P. Máryi Officium : że niektó-
rzy z Bráći Profeſſow zániedbáli poſtaremu : tedy przy-
ſzłych Nocy / przez czás niemáły w ſwoich włáſnych Celách
przed iutrznia / y po iutrzni niemogli beſpiecżni y ſpokoy-
nie zoſtawáć / tylko w ſtrachu y boiaźni / áż ſie też nabo-
żnieyſzymi y pilnieyſzymi / Officium ná potym ſtáli / dopiero
vſtáło. Tedy drugiego znaczyło to dzwonienie / y trząſkánie

Zá-

mieni/ álbo ciecie rozgą: rozumiałbym onę srogą Ognia Warszawskiego plagę/ ktora w tey prawie godziny stałá podczás Elekcyi Páná teraznieyszego z Niedziele Swiąteczney ná poniedziałek/ o pułnocy: gdzie ogień ták wiele Kámienic potrząsłał/ Ludzi nápsował/ rzeczy bogátych/ y Páńskich dostátkow popalił. A że tylko Pán BOG Cudownie/ ubogiego Kościoła Márciná ś. tegoż Zakonu/ ktorego to iuż srogi okrywał płomień/ tám że ná ten czás obronić raczył: dzwonił tedy/ iákoby wzbudzaiac ospáłych/ y gnuśnych do chwały Páńskiey/ ktora ná ten czás/ od rzewliwie płáczacych drugich Bráci/ ná onym mieyscu Plági Boskiey wołáiacych/ głe sámi przenikáiacemi Niebiosá/ zmiłuy się nád námi grzesznymi/ (w ktorego záwsze protekcyi zostáiemy) Boże zmiłuy się. Stáłá się tám y druga rzecz w tym że Kościele Márciná ś. Cudowna: że Obraz N. P. Máryi Bolesney/ przy ktorym wiele Dobrodzieystwa y łáski Bożey/ w swoich potrzebách y utrápieniách/ ludzie pobożni od dáwnych czasow doznawáią. Że tego Obrázu/ żadna miárą chociaż przez gwałt dobywano z Ołtarzá/ wydobyć niemożono: y owszem spadáły te Osoby ná ziemię/ y iákoby ztrącone bywały/ aż go zánie cháć musiano: czym y ow Obraz Cudowny iáwnie Boska opowiedał protekcię.

Wiele by się ieszcze mogło wypisáć/ dobrodzieystwa y łáski Bożey/ przez B. Izaiasza: wyświadczoney Ludziom: niektore téż że Revelacie álbo widzenia o Reliquiach iego/ dla rozności drugich: wieleby notowáć/ y tego Kościoła álbo Konwentu Krakowskiego Augustyniáńskiego godnych pámięci rzeczy: Osob tákie niektorych pobożnością y nauką/ iáko rozlicznego Kwiecia wonności: onych wdzięczno záktwitáiacych Hiacyntow Narcissow/ Felixow, &c. &c. Ktore to iáwną słodyczy Niebieskiey skropione były rosą/ gdyby tylko

to czás sam pozwaláł; á moiá przy tym nieudolność/ y prostotá/ ku ták chwálebney zábáwie/ iáwney nie zagradzáłá drogi. To tylko niech mi się godźi námienić/ y tákowego/ przy zámknieniu Kwiátu Liliowego ogroda/ álbo pobożności żywotá/ wzwyż pomienionego sługi Bożego/ záżyć Apostrophe: ktore y w pierwszey/ przy Kánonizácyi Tomaszá ś. Kśiąszce/ dla powinszowánia nietákiego Oyczyznie włożyłem/ y do pilney to zalećiłem uwagi. Gdy álbowiem widźiemy/ że teráźnieyszego wieku/ á tymi práwie láty/ publicznych tráktámentow seymowych/ ku dobremu rzeczy pospolitey Polskiey/ w dni Pátronow tego świątobliwego Zákonu Augustyniáńskiego/ Boskiem ordynánsem/ á dobrym iákimsis Prognostykiem/ bywáią skłádane/ y náznáczone czásy: iáko Páná teráźnieyszego/ szczęśliwie y spokoynie nám Krolującego/ pod uroczystość Moniki ś. ktora łzami swoimi/ zbáwienná/ osierociáłey ná ten czás bez Páná/ y nágle iuż práwie konáiącey Polszcze/ z rzodźiłá Cudownie y spráwiłá przed Bogiem Elekcią: ták y teráźnieyszego á przyszłego Seymu/ pod uroczystość Mikołáiá ś. z Tolentynu/ ktory to z chlebem/ chorobie niebespieczney/ y ciężkim niezgod paroxizmem zapádłey y zárażoney naszey stáwá Oyczyźnie/ prezentuiąc pożądánego pokoiu nie omylną tákąs preserwatywę: obiecuie oraz y dáie znák iáwny/ tym chlebem swoim/ szczęśliwe/ zgodne/ skuteczne/ z námowy rád zdrowych y spokoynych doyscie, álbo skończenie Seymowe: á za tym żyzne obfite/ y bogate látá/ strászne Nieprzyiácielowi káżdemu (iáko y przed tym) Imie Polskie. O niechże to sámo Wszechmocnosci Boskiey/ y za ták wielu innych Pátronow Polskich zasługą/ y gorących supplik instáncią spráwuie Ręká ktora to osobliwą ie v Bogárodzicy N P M. zlecilá protekcyą/ tegoż zás Máiestátowi ś. niech będźie cześć y chwałá ná wieki/ że w sługách swoich/ iáko zá żywotá przy śmierci/ y

po

y po śmierci/ znácznymi nie przestáie ich w stawiáć/ po rożnych mieyscách Cudámi/ y łáski swoiey znákámi/ Amen.

MODLITWA.

B. IZAIASZA Augustyniana z Tomaßem ś. dla uproßenia rozlicznych łask y darow Boskich.

PRoßę cię wßechmogący y miłosierny Boże/ rácżże mi to miłościwie dáć; ábym tá rzeczy tobie miłych goráco prágnął/ o nich się bácżnie pytał/ ná nich się prawdźiwie znał/ y one doskonále pełnił/ ku czci y chwale imienia twego świętego rácz stán moy spráwowáć/ á co chceß ábym czynił/ rácz mi dáć ábym wiedźiał/ y ták wykonywáć/ iáko potrzebno y pożytecżno Dußy moiey. Dáyże mi Pánie Boże moy/ ábym się w ßczęściu y w nießczęściu niepotchnął/ ále mi niecháy będźie drogá bespieczna prosta y wykonywáiącá/ ábym się w ßczęściu niewynosił/ ále tobie dźiękowáł; w nießczęściu záś sercá nie trácił/ ále cierpliwość záchowywáł: z żadney się rzeczy niech nie wesele y nie smucę/ tylko z tey/ ktora do ciebie przywodźi/ ábo od ciebie odciąga. Nikomu się podobáć niech niepragnę tylko tobie/ y żadnego się nie łáski niech nieboię/ tylko twoiey wßystko mi dáy z miłości dla ciebie/ to niecháy we mnie obumrze/ wßytkie spráwy moie niechay nie ze zwyczáiu/ ále z nabożeństwá oddáię tobie/ y wßytkie przemiiáiące rzeczy niecháy mi tánieią dla ciebie/ á twoie záś niecháy słodnieią/ y ty Boże moy nád wßystko/ niechay mię tá robotá cießy/ ktorá dla ciebie iest/ á pokoy wßelki ktory nie będźie w tobie/ niecháy mi się záwße przykrzy. Częstokroć z nabożeństwem/ dáy mi/ niecháy serce moie do ciebie náysłodßy Pánie podnoße/ ábym uznawßy upádek moy z żalem y przedsięwźięciem o poprawie moiey myslił. Vczyn mię Boże moy posłußnym bez zmyślenia/ wesołym bez struchlałości/ státecznym bez obciążałości; ochotnym bez lekkości prawdźiwym bez

pokrytości: b ciáżliwym bez rospaczy: w tobie ufáiacym/ bez wyniosłości: czystym bez nárußenia: kárzącym bliźniego bez wßelkiey gorności; dáiącym przykład dobry słowy y uczynkiem/ bez obłudności; posłußnym bez sprzeciwienia/ cierpliwym bez ßemrania.

Dayże mi o naywiętßy Pánie y to/ ábym serce czuyne y ostrożne miał/ żeby go żadna od ciebie nie odwiodła ciekáwa záduma/ áni pomyślnie: day mężne/ áby go żadna przeciwność nie nakrzywiła: day trwáłe/ áby go żaden trestliwy kłopot nie zwyciężył; day wolne/ áby go do siebie żadna gwáłtowna chęć nieprzyciągnęła: day ßczerze/ áby go żadne opáczne rozumienie do ziemie nie zciągnęło. Vżycz mi o naywyßßy Boże moy/ rozumu/ ktorym bym ćię znał/ pilności/ ktorąbym ćię ßukał/ mądrości iáko ciebie mam náleść. Zycie day mi tobie się podobáiące: stateczność ciebie wiernie czekáiącą/ nádzieię przy tobie wiernie trwáiącą. Day mi wytrwánie káránia twego przez pokutę/ używánie dobrodźieystw twoych przez łáskę/ á náostátek mießkánie w Niebieskich rádościach/ gdźie kroluie Bog w Troycy s. iedyny/ ná wieki wiekow/ A.

MODLITWA II.

℣. Dźiękuymy Oycu y Synowi z Duchem świętym/

℟. Chwálmy y wywyżßaymy go ná wieki.

WSzechmogący y wiekuisty Boże/ ktoryś dał sługom twoim/ w wyznániu prawdźiwey wiáry/ wiekuistey Troyce chwałę poznáwáć/ y w potędze Máiestátu/ iedność wystáwiáć: prosimy/ ábyśmy tey wiáry umocnieniem/ záwße byli obronieni od wßystkich przeciwnych rzeczy Amen.

KONIEC.



1500m



